

Trójblokowe chassis oraz wiele nowych
dotychczas nieznanymi urządzeniami
technicznymi posiada odbiornik

PHILIPS Super 4-38

Dziś „Mój Głosik”

Dziś 20 stron

HANDEL-SPORT

Nr. 358

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 31 grudnia 1937 r.

Rok IX

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Bezwzględna walka z żydami

chce zbawić Rumunię nowy rząd premiera Gogi

Zamknięcie 3-ch najpopularniejszych pism demokratycznych

BUKARESZT, 30 grudnia. — (PAT.) — Rząd nakazał zamknięcie dzienników demokratycznych „Dimineata”, „Adeverul” i „Lupta”, które początkowo były tylko zawieszane. Dekret rządowy stwierdza, że zarządzenie to wydane zostało dlatego, iż wspomniane dzienniki redagowane są głównie przez cudzoziemców i że przez cały czas swego istnienia zajmowały stanowisko sprzeczne z interesami kraju.

Według doniesień dzienników zarządzenia o charakterze zdecydowanie antysemickim, wydane lub zamierzone przez rząd, przewidują również: zakaz wspólnej pracy żydów w dziennikach, wychodzących w języku rumuńskim, cofnięcie koncesji, udzielonych żydom na sprzedaż produktów monopoli państwowych, jak np. alkohol, tytoń, zapalki, etc., rewizję procedury naturalizacji, o ile nastąpiła ona później niż w roku 1922, wywłaszczenie żydów z wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw rolnych oraz zakaz zajmowania się jakimkolwiek handlem w gminach wiejskich.

Wiadomości te zaniepokoiły bardzo ludność żydowską. Największa konsternacja ujawnia się w Bukareszcie, gdzie żydzi odgrywali wielką rolę w handlu, finansach oraz wolnych zawodach.

BUKARESZT, 30 grudnia. — Organ stronnictwa narodowo-chrześcijańskiego, które stało się stronnictwem rządowym „Porunca Vremii” występuje z różnymi planami, które prowadzić mają do całkowitego zniszczenia egzystencji żydów rumuńskich i innych mniejszości. Pismo donosi, iż nowy rząd przystąpi do „unarodowienia handlu i przemysłu w tym sensie, aby 90% robotników i pracowników składało się z rumunów „czystej krwi”, również kapitał ma być w 50 procentach rumuński. — Przedsiębiorstwa, które się nie zastosują do tych wymagań, ulegną likwidacji. Pismo zapowiada również zakaz współpracy żydowskich dziennikarzy w prasie rumuńskiej oraz inne represje i ograniczenia.

A premier mówi o ideach chrześcijaństwa

BUKARESZT, 30 grudnia. — (PAT.) — Agencja RADOR donosi:

Premier Goga przyjmując przedstawicieli prasy, złożył następującą deklarację: Pierwsze zarządzenia, które rząd ma zamiar wydać, zostaną ogłoszone w przemówieniu, z którym wystąpię przed mikrofonem w Nowy Rok wieczorem. Na razie chciałbym jedynie scharakteryzować ducha, ożywiającego go poczynania nowego rządu. — Polegać on będzie na stosowaniu idei narodowej, ponieważ naród powinien brać udział we wszystkich dziedzinach życia państwowego, przez zrealizowanie naszego programu zostaną stworzone nowe ramy dla życia narodu rumuńskiego. Przekonanym jestem, że w stosunkach politycznych nastąpi niezwłocznie tak pożądaną odprężenie.

Nasza dewiza „Rumunia dla rumunów” przyświecać będzie rządowi, opartym na ideach chrześcijaństwa i korony, jako podstawach egzystencji narodowej. Udział w rządach wybitnych członków stronnictwa narodowego i ludowego zapowia-

da przeprowadzenie poważnych reform, mających na celu ułatwienie warunków bytu naszych wieśniaków.

Celem uprzedzenia mylnych lub tendencyjnych interpretacji, oświadczam, że nasze dojsię do władzy nastąpiło z zachowaniem form konstytucyjnych i że rząd nasz działać będzie w ramach konstytucji. Życzeniem moim jest, aby współdziałał swój w naszych pracach, zapewnił wszyscy obywatele Rumunii, z wyjątkiem naszych przeciwników politycznych. Apel ten odnosi się również do mniejszości narodowych, żyjących lojalnie w ramach granic, wytyczonych przez misję historyczną narodu rumuńskiego.

Przemówienie swe zakończył premier apelem do prasy o pomoc i współpracę w przeprowadzaniu odnośnych reform.

Radosny odzew we Włoszech

RYM, 30 12. (PAT.) „Informazione Diplomatica” pisze: Odpowiedzialne koła włoskie śledziły z najwyższym zainteresowaniem rozwój kryzysu ministerialnego w Rumunii, zachowując zrozumiałą rezerwę aż do czasu załatwienia kryzysu, a

to w tym celu, aby nie mieszać się w wewnętrzne sprawy innego państwa. Dziś, gdy decyzja zapadła, można z zadośćuczynieniem stwierdzić, że król Karol dał władzę rządowi ludzi nowych, których poprzednia polityka i idee kierownicze są dokładnie określone. Pośród tych ludzi znajdujemy kilku, którzy zawsze zajmowali przyjazne i szczerze stanowisko wobec faszystowskich Włoch, nawet — i przede wszystkim — w okre-

sie sankcji. Faszystowskie Włochy nie zapomniały i nie zapomną tego stanowiska. Odpowiedzialne koła włoskie sądzą, że nowa sytuacja w Rumunii jest oznaką głębokich przeobrażeń, nie tylko o charakterze wewnętrznym, które zachodzą w basenie dunajskim. Koła te sądzą, że rząd rumuński będzie mógł, dzięki swemu składowi prowadzić i realizować politykę płodnej przyjaźni w stosunku do Włoch.

Wzmocnienie sojuszu z Polską i „zdrowa polityka mniejszościowa”

BERLIN, 30 12. (PAT.) — „Deutsche Diplomatisch - Politische Korrespondenz”, omawiając zmianę rządu w Rumunii, pisze, że jeżeli prasa rumuńska — i to nie tylko rządowa — uważa zmianę gabinetu za nowy etap w życiu narodu, to z drugiej strony nie trzeba oczekiwać zmiany w rumuńskiej polityce zagranicznej. W epoce Titulescu dawały się zauważyć tendencje do zezwolenia na przemarsz wojsk sowieckich przez Rumunię, lecz już za rządów poprzedniego gabinetu można je było uważać za ostatecznie zlikwidowane. Już premier Tatarescu kładł nacisk na

wzmocnienie polityki sojuszu z Polską i utrzymanie przyjaznych stosunków z innymi państwami przy zachowaniu dotychczasowych sojuszy. Z oświadczenia premiera Gogi wynika, że będzie on dalej prowadził tę politykę. Z oświadczenia tego można również wywnioskować, że nie zostanie zaniedbana zdrowa polityka mniejszościowa. W każdym razie polityka rządu będzie się kierowała jedynie dobrem narodu. Taka polityka, która broniąc własnych interesów, szanuje prawa innych narodowości, nie spotka się ze sprzeciwem zagranicy. (Dokończenie na str. 3).

Przekreślenie planu podziału Palestyny?

Grupa angielskich konserwatystów domaga się odrzucenia koncepcji żydowskiej siedziby narodowej

LONDYN, 30.XII (Tel. wł.) — „Daily Herald” zamieszcza dziś rewelacje o różnicy zdań w łonie rządu brytyjskiego w sprawie polityki palestyńskiej. Dziennik twierdzi, że wpływowa grupa polityków konserwatywnych usiłuje nakłonić premiera Chamberlaina, aby ZMIENIŁ RADYKAŁNIE KURS POLITYKI W PALESTYNI. Grupa ta domaga się

ODRZUCENIA KONCEPCJI ŻYDOWSKIEJ SIEDZIBY NARODOWEJ, tak jak została ona sformułowana w deklaracji Balfoura o mandacie palestyńskim, proponuje natomiast rozwiązanie problemu palestyńskiego w tym sensie, ABY ŻYDZI STANOWILI PERMANENTNĄ MNIEJSZOŚĆ w ramach federacji arabskiej. „Daily Herald” donosi na-

stępnie, że na czele antysjonistycznej grupy konserwatystów stoi czterech ministrów: sir Samuel Hoare, lord Winterton, lord Zetland i lord Halifax. Akcja wspomnianej grupy skierowana jest przeciwko ministrowi kolonii Ormsby-Gore i domaga się jego rezygnacji.

W pierwszym rządzie grupa ta zmierza do rozszerzenia kom-

petencji nowej komisji brytyjskiej dla Palestyny, aby mogła ona PRZEKREŚLIĆ PLAN PODZIAŁU PALESTYNY i opracować zgoła odmienny plan.

Popołudniowe pismo londyńskie „Star” analogicznie oświetla sytuację, natomiast „Manchester Guardian” nie sądzi, aby nastąpiły istotne zmiany w polityce palestyńskiej, biorąc pod uwagę zobowiązania Anglii wobec ligi narodów.

JEROZOLIMA, 30.XII. (Tel. wł.) — Autobus żydowski ostrzeżony był przez arabsów. Jeden pasażer, J. Efronim, został zabity. Sąd wojenny w Nazarecie skazał dziś na śmierć arabskiego terrorystę.

Jutro ukaże się

**Noworoczny Numer „Głosu Porannego”
w znacznie zwiększonej objętości.**

Walki finansistów o koncesje za okopami żołnierzy, walczących w Hiszpanii

Abisyńska afera z koncesją naftową finansisty i awanturnika Ricketta może się obecnie powtórzyć w Hiszpanii. Jeszcze do tychczas nie rozstrzygnięta wojna domowa, jeszcze niewiadomo czy nieszczęśliwy kraj osiągnie w 1938 roku spokój, ale walka o nowy podział dóbr naturalnych jest w pełnym toku, a nawet rozstrzygnięta się już za kulisami.

Jasne było od początku, że aktywna interwencja mocarstw i chwiejne, nie zawsze przejrzyste stanowisko Anglii, nie wypływały z pobudek ideowych lub z sympatii lub antypatii do Salamanci lub Barcelony. Nie nadarmo jest Hiszpania jednym z najzasobniejszych w bogactwa naturalne krajów w Europie. Kopalnie w Owiedo i Biscaya dają niemal taką samą ilość kruszców żelaza, jakiej Niemcy i Włochy potrzebowałyby dla swoich normalnych potrzeb pokojowych. Kopalnie miedzi w Huelva są najbogatsze w całej Europie. W kopalniach Penarrya dobywa się ołów, w Almaden rtwę, gdzie indziej węgiel, cynk, srebro, piryt, węgiel brunatny. Do tego dodać należy olbrzymie bogactwa naturalne hiszpańskiego Maroka. Nęca one nie tylko rządy wielu mocarstw. Znacznie szybciej działają mniej lub więcej poważni przedsiębiorcy, wędrujący bogaty łup. W tych samych przedziałach wagonów kolejowych, w których jadą „ochotnicy” oficerowie, dyplomaci i finansyści, podróżują również łowcy koncesji, częściowo w służbie intere-

sowanych państw, częściowo na rachunek i niebezpieczeństwo bardzo mieszanych grup finansowych.

Na czele tych prawdziwych panów sytuacji, w których ręce politycy są również marionetkami, stoi mieszkający w Rzymie białoruski inżynier Jerzy Dubnikow, były naczelny inżynier zakładów Putilowskich w Petersburgu i znany ekspert w dziedzinie dobowania węgla brunatnego. Jeszcze przed czterema la-

ty, gdy nie przeczuwano jeszcze strasznej wojny domowej w Hiszpanii, zaczął łączyć różnych interesantów, ubiegających się o koncesje, w pewien rodzaj towarzystwa holdingowego, do którego dołączyły się pokrewne filie hiszpańskie, niemieckiego ciężkiego przemysłu i włoskiego związku przemysłowców. Utworzone w ten sposób towarzystwo miało swoją siedzibę w Barcelonie i nabyło wszystkie koncesje na eksploatację węgla brunatne-

go w Aragonii, ponieważ Dubnikow zamierzał zorganizować tu faj wielką produkcję syntetycznych materiałów pędnych i palnych. Po wielkim zwycięstwie wyborczym „frontu popularnego”, w lutym 1936 roku, koncesje te zakwestionowano, towarzystwo rozpadło się, a Dubnikow wrócił do Rzymu.

Ale już w listopadzie 1936 roku pojechał znów do Hiszpanii, ażeby porozumieć się z generałem Franco. Dopomógł mu w tym bardzo oplakany stan finansowy powstalców, a rywalizację niemieckich i włoskich interesów pogodził w ten sposób, że nabył koncesje na węgiel brunatny w Aragonii dla Włochów, a koncesje na żelazo w zatoce Vigo dla niemieców. Wprawdzie starania jego o objęcie swojej kontroli całej eksploatacji żelaza w Biskaya, rozbiły się o zręczny manewr angielskiego agenta Borgmanna, który w trzy dni po zajęciu Bilbao uzyskał uznanie przez generała Franco angiel-

skich koncesji, ale za to zdobył uznanie swoich koncesji na eksploatację węgla brunatnego w Aragonii i zachodniej Katalonii, chociaż nawet obszary te znajdują się jeszcze w posiadaniu wojsk rządowych i chociaż jego redaktor Sokolewski utworzył tam kontrkonsorcjum pod kierownictwem angielskich i francuskich finansistów.

Największym sukcesem Dubnikowa było jednak zdobycie kopalni Riffu w hiszpańskim Marokku. Już 27 sierpnia 1936 roku, wkrótce po wybuchu powstania generała Franco, usiłował niemiecki koncesjonista Bernhard zdobyć tutaj monopol. Starania jego rozbiły się, ponieważ partnerzy nie mogli się pogodzić co do sposobu płacenia. Próżno tego generał Franco liczył się z widocznym z niebezpieczeństwem, że nie tylko Francja i Anglia, lecz również i Włochy zaprotęstują przeciw temu uprzywilejowaniu innego mocarstwa. Wtedy to wniósł się zreszcie w sprawę Dubnikow. Połączył się z Bernhardtem, wciągnął do tego hiszpańskiego bankiera Carranza i założył „Hisma Limitado, Carranza y Bernhard” z siedzibą w Sewilli. Towarzystwo to uzyskało bez trudności upragniony monopol. Pozory były zachowane, ponieważ nowa firma była „czysto hiszpańskim towarzystwem”, a co do sposobu płacenia pogodzone się również, ponieważ Dubnikow uzyskał umowę, w której pewna liczba banków i fabryk broni godziła się na udzielenie kredytów w dostawach wojennych dla generała Franco w zamian za oddanie koncesji.

Wskutek tej zręcznej polityki Dubnikow stał się już dzisiaj panem hiszpańskiego ciężkiego przemysłu. Banki, ciężki przemysł i politycy słuchają jego rozkazów i skóra na niedźwiedziu jest już podzielona, chociaż wojna nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

Dziś o 12.20 w nocy w kinie „EUROPA”
Wesola Noc Sylwestrowa
 Na scenie: najulubiejsi artyści sceni łódzkich pod kierownictwem artystycznym
Jana Mrozińskiego
 z jego udziałem
 oraz/ **Niny Wilińskiej i Kazimierza Korwina.**
 Na ekranie: porwany film sensacyjno-miłosny
ŻYCIE ULICY z Luizą Rainer w r. gł.
 Ceny miejsc od 1 zł 09 gr. — Bilety wcześniej do nabycia w kasie kina „EUROPA”. Pocz. Punkt. o g. 12 min 20

Wojna propagandowa Niemcy poświęcają na nią przeszło pół miliarda złotych

„Daily Herald” podaje szczegóły o niemieckiej „wznie propagandowej”.

„P. Bohle, urodzony w Bedfordzie, w Wielkiej Brytanii, pod komendą p. Goebbelsa, ogromną maszyną niemieckiej propagandy za-

granicznej. Pod swymi wskazaniemiami ma 25.000 agentów nazistowskich i 2450 przedstawicieli Gestapo za granicą. 548 oddziałów nazistowskich w 45 różnych krajach przesyła mu swoje sprawozdania. Ilość dzienników, utrzymywanych przez jego ministerstwo, lub których usługi opłaca, wynosi 300. Sumy, wydane przez p. Goebbelsa wynoszą około 520 milionów złotych.

Wśród tych, którzy dzielą się tymi 520 milionami figurują: oficjalna agencja nazistowska, szkoły niemieckie za granicą i propaganda radiowa, wygłaszana w językach obcych. Placę attache „społecznych” i „kulturalnych” przy ambasadach niemieckich pokrywane są z tej pozycji budżetowej, podobnie jak wszystkie wydatki oficjalnych organizacji partii narodowo-socjalistycznej za granicą. Pozycja ta obejmuje też sumy na pokrycie kosztów przyjęcia zaproszonych do Niemiec zagranicznych pisarzy i ludzi.

Jako źródło zebranych pieniędzy podaje „Daily Herald”:

- Ministerstwo Propagandy: 235 milionów.
 - Organizacje za granicą: 120 milionów.
 - Fundusze służby tajnej: 54 miliony.
 - Fundusze partii: 88 milionów.
 - Organizacja frontu pracy: 17 milionów.
 - Reichswehra: 17 milionów.
- Pismo to dodaje: Wielka część potrzebnych pieniędzy brana jest z konta „Pomocy Zimowej”. Niemcy, mieszkający za granicą, a na-

Tunel pod La Manche?

Dziennik paryski „Intransigeant” donosi, iż w roku przyszłym rozpocznie się budowa tunelu podmorskiego, łączącego Francję z Anglią. „Intransigeant” twierdzi, że podstawą przyszłych prac ma być projekt inż. Basdevant. Wykonanie projektu miałyby kosztować 1 i pół miliarda franków, roczne zaś koszty utrzymania pochłaniałyby 10 milionów franków.

Jak twierdzi „Intransigeant”, za strzeżenia, które wysuwała dotąd głównie przeciwko projektowi tunelu pomorskiego admiralicia brytyjska zostały usunięte, tak iż wykonaniu projektu nie stoją obecnie na przeszkodzie względy polityczne.

wet obokrajowcy, składają ofiary w przekonaniu, że bezrobotni Niemcy z tego skorzystają.

Firmy niemieckie, prowadzące interesy za granicą, są zobowiązane poświęcać poważne sumy na pośrednią lub bezpośrednią propagandę nazistowską w obcym kraju.

Ale to nie jest rzecz najważniejsza. Punkt ciężkości — pisze dalej dziennik londyński — leży w tym, że jedynie państwa totalne typu faszystowskiego i sowieckiego mają zmysł dla wielkiej propagandy. Tylko one posiadają ministerstwa propagandy, bardzo czynne i dobrze zaopatrzone w pieniądze, jedynie one umieją poruszyć opinię publiczną.

Państwa liberalne lub demokratyczne ograniczają się do utrzymania swych pozycji. Ich metody odznaczają się konserwatywnością; uchylają się one przed wszelkim wysiłkiem, który wymagałby czasu i pieniędzy; są podobne do tych przemysłowców starej daty, którzy zadowolają się obsługiwaniem nie bardzo wymagającej klienteli nie odnawiając swych modeli, a którzy pewnego dnia ulegają niszczeniu przez odważną inicjatywę młodszej konkurencji.

Państwa demokratyczne i liberalne są o wiele bogatsze, niż ich przeciwnicy, ale bogactwa te nie są wykorzystywane. Niektóre z nich mają dla sprawy zrozumienie, ale nie uważają za stosowane reagować, bo mają zaufanie do swego dobrego narodu, a naród ma zaufanie do swego rządu. Obserwator polityczny musi pamiętać o słowach Figara: „Zmuszam się do śmiechu z obawy, że będę zmuszony do płaczu”, ale wie, że pewnego dnia, jeżeli sprawy pójdą tak dalej, będzie trudno nie płakać”.

BEZ szumnych superlatywów
BEZ pustych frazesów
 zapowiadamy najwspanialszą komedię, jaką dotychczas stworzyła polska kinematografia

KRÓLOWA przedmieścia

wg. słynnego wodewilu K. Krumłowskiego
 Reżyseria:
EUGENIUSZ BODO

Obsada: Helena Grossówna, Aleksander Zabczyński, Helena Buczyńska, Stanisław Sielański, Irena Skwierczyńska, Józef Orwid, Romuald Gierasinski, Tadeusz Faliszewski, Powalowska, Kondrat, Szczepański, Pilarski

na czele wspaniałego zespołu aktorów sceny i ekranu.
 Muzyka: Jerzy PETERSBURSKI

Następny przebój kina
„Europa”

Dziś
 o godz. 12-iej w nocy
 w kinie
„CASINO”
Najweselejsze powitanie NOWEGO ROKU
 Na scenie:
 ulubieńcy publiczności łódzkiej
Nina Wilińska
Jan Mroziński
Kazimierz Korwin
 Na ekranie:
 najweselejsza komedia muzyczna
Zaczęło się w pociągu
 z Robertem Taylor
 i Eleanor Powell w r. gł.
 CENY MIEJSC od 1 zł. 50 gr.
 Bilety wcześniej do nabycia w kasie kina „Casino”

Indywidualne wyjazdy
 do WIEDNIA,
 PARYŻA
 i WŁOCH
 Prospekty, informacje i zapisy:
ARGOS, Łódź, ul. Piotrkowska 60
 tel. 107-86.

Strajk powszechny w Paryżu zakończony

Rozgrywka polityczna komunistów przeciwko premierowi Chautemps Nadzwyczaj drażliwa sytuacja partii socjalistycznej

PARYŻ, 30.12. (PAT). Mieszkańcy Paryża, udający się do pracy dziś rano, odetchnęli z ulgą. Autobusy i kolej podziemna ruszyły na miasto. Strajk pracowników przedsiębiorstw użyteczności publicznej w stolicy Francji zakończył się.

Rząd Chautemps odniósł poważny sukces, przełamując strajk. Trudno w tej chwili przewidzieć, jakie będą konsekwencje jego i przede wszystkim, jak odbije się on na zwartości frontu ludowego oraz na nastrojach społeczeństwa. Strajk, który ogarnął nagłe miasto, u nieruchamiając życie Paryża na cały dzień, zaskoczył wyraźnie opinię publiczną kraju.

PARYŻ, 30.12. (PAT). Pomimo zakończenia strajku pracowników miejskich Paryża, cały szereg strajków w innych dziedzinach życia gospodarczego Francji nie znalazł jeszcze swego rozwiązania. Strajk pracowników transportowych i pracowników przemysłu spożywczego trwa. Centralne hale Paryża są nadal obsługiwane przez wojsko, co — jak wiadomo — było jedną z głównych przyczyn wielkiej akcji strajkowej, zainicjowanej przez komunistów.

PARYŻ, 30.12. (PAT). Strajk powszechny pracowników miejskich w Paryżu, zakończony w czwartek nad ranem, stał się w tej chwili przedmiotem dalszej rozgrywki politycznej. Zarówno rząd, jak komuniści, którzy wzięli na siebie moralną odpowiedzialność za strajk, starają się zdyskontować polityczne skutki jego zakończenia na swo-

ją korzyść. Komuniści, którzy ostatnio ponieśli podwójną klęskę, a mianowicie fiasko akcji na rzecz połączenia się z partią socjalistyczną, jak również fiasko na terenie polityki zagranicznej, polegające na tym, iż nie udało im się nakłonić rządu do zacieśnienia stosunków z Sowietami, jak również do interwencji na rzecz czerwonej Hiszpanii, chcą obecnie odegrać się. Rozpoczęli więc wyraźną grę polityczną, zwróconą przeciw-

jest na każdyś rada! Suchard czekolada Milka Velma BITRA

ko premierowi Chautemps i zmierzającą do spowodowania rozdźwięku między premierem i ministrami radykalnymi a ministrami socjalistycznymi.

Komunistyczna „Humanite” w nadzwyczajnym dodatku, jaki się ukazał po południu na ulicach Paryża, podała do wiado-

mości, iż strajk zakończył się jedynie dzięki całkowitemu wycofaniu się rządu, który zaakceptował z góry postulaty strajkujących. „Humanite” w sprawozdaniu z decydującej rozmowy, jaka miała miejsce późną nocą między delegacją generalnej konfederacji pracy a ministrami

Dormoy, Paul Faure i Monnetem pisze:

„Trzej ministrowie socjalistyczni oświadczyli w imieniu premiera Chautemps, iż ten uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, by uzyskać dla robotników miejskich żadaną przez nich podwyżkę. Ministrowie socjalistyczni oświadczyli dalej, iż o ile ten warunek nie zostanie spełniony, to zgłoszą swoją dymisję. Jedynie pod tym warunkiem robotnicy przystąpili do pracy.

Gra komunistów została jednak zdemaskowana przez premiera Chautemps, który natychmiast po ukazaniu się dodatku „Humanite” oświadczył prasie:

„Nie mogłem poczynić nikomu żadnych obietnic, ponieważ kategorycznie odmówiłem odbicia jakiegokolwiek rozmowy ze strajkującymi. — Oświadczenie „Humanite” jest to elementarne posunięcie strategiczne, mające na celu pokrycie swojej klęski”.

Stanowisko partii socjalistycznej jest nadzwyczaj drażliwe. — Jakkolwiek w kołach socjalistycznych zdają sobie sprawę, iż rozpętanie przez komunistów fali strajkowej w momencie, gdy ministerstwo pracy znajduje się w rękach socjalistów, jest dowodem walki, jaką komuniści zdecydowali się wypowiedzieć socjalistom po odrzuceniu przez tych ostatnich propozycji w sprawie zjednoczenia obu partii i aczkolwiek na początku strajku, który zaskoczył partię socjalistyczną „Populaire” potępił wyraźnie tę nieodpowiedzialną akcję, to jednak ministrowie socjalistyczni ze względu na swą klientelę wyborczą, starają się zająć stanowisko kompromisowe i doprowadzić do porozumienia.

Reakcja giełdy

PARYŻ, 30.XII (PAT). — Giełda paryska zareagowała na strajk powszechny pracowników miejskich poważną zniżką. Dopiero energiczne wystąpienie premiera sprawiło, że zniżka zatrzymała się na stosunkowo umiarkowanym poziomie. Objęła ona w każdym razie nie tylko papiery wartościowe, renty i papiery państwowe, lecz również i dewizę francuską. Zniżka zaznaczyła się zwłaszcza w transakcjach terminowych.

ZAPOBIEGA ODMROŻENIOM RAK-KREM PRAKATOW „PERFECTION”

Przeciwko przedłużeniu wystawy wypowiedział się senat francuski

PARYŻ, 30.12. (PAT) — Senacka komisja finansowa odrzuciła projekt ponownego otwarcia wystawy w roku przyszłym, motywując to wyłącznie względami finansowymi.

PARYŻ, 30.12. (PAT) — Duże wrażenie w kołach politycznych wywarła uchwała komisji finanso-

wej senatu, która 18 głosami przeciwko trzem odrzuciła projekt ustawy o powtórnym otwarciu paryskiej wystawy międzynarodowej. Stanowisko senatu nie wywołało co prawda zdziwienia, gdyż na ogół w kołach parlamentarnych liczone się z tym, że senat ze względów oszczędnościowych będzie przeciwny ponownemu otwarciu wystawy. Na stanowisko senatu

wpłynęły niewątpliwie ostatnie strajki.

Należy stwierdzić, iż sprawa wystawy nabrała ostatnio charakteru politycznego. Za otwarciem wystawy opowiadają się stronnictwa lewicowe izby deputowanych. Stanowisko senatu należy więc tłumaczyć jako ponowne pokrzyżowanie przez senatorów zamierzeń lewicy parlamentarnej.

Hitler nie pojedzie do Gdańska Niedostateczna gwarancja bezpieczeństwa

LONDYN, 30.12. — „Daily Herald” donosi, że wizyta kanclerza Hitlera w Gdańsku, planowana na

połowę stycznia nie dojdzie do skutku. Szef tajnej policji niemieckiej,

Himmler, został zawiadomiony, że władze gdańskie nie mogą zagwarantować bezpieczeństwa osoby kanclerza ze względu na istnienie silnej opozycji w Wolnym Mieście, gdzie poza tym, jako w porcie międzynarodowym znajduje się wiele niepewnych elementów. Dla zapewnienia bezpieczeństwa kanclerza Gdańsk musiałby otrzymać pomoc co najmniej Gestapo, co oczywiście wywołałoby sprzeciw Polski.

„Daily Herald” donosi poza tym że min. Beck spędził święta incognito u komisarza Chodackiego, informując się na miejscu o sytuacji.

Ucieczki żydów spodziewa się Bułgaria

SOFIA, 30.12. (PAT). Jak do noszą ze źródeł miarodajnych, rząd postanowił wydać zakaz wjazdu żydów z Rumunii. Oczekuje się tu bowiem, że zmiana rządu w Rumunii wywoła silny ruch emigracyjny żydów.

Goering przylatuje

BERLIN, 30 grudnia. — Koła, zbliżone do urzędu spraw zagranicznych, przypominają, że Goga w listopadzie wypowiedział się w parlamencie za zbliżeniem Rumunii do Niemiec i domagał się zawarcia paktu przyjaźni między obu państwami. Hitlerowcy nie tają radości, że rząd spowoduje upadek parlamentaryzmu w Rumunii i wprowadzi system autorytatywny bez parlamentu. Są przekonane, że w Rumunii nastąpią zmiany zarówno w dziedzinie wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Obecny stan uważają za przejściowy, prowadzący do dalszych zmian.

Z kół dobrze poinformowanych dowiadują się, że w pierwszej połowie stycznia kanclerz Goering wybiera się do Bukaresztu na czele dużej eskadry lotniczej z wizytą. Wizyta taka miałaby charakter nie tylko wizyty towarzyskiej.

Ulica Józefa Piłsudskiego w Paryżu

PARYŻ, 30.12. (PAT) — Rada miejska miasta Paryża na plenarnym posiedzeniu uchwaliła na wniosek radnego p. Brandon nazwać jedną z ulic Paryża ulicą Józefa Piłsudskiego.

Front młodych Nowy organ O.Z.N. — „Szturmowiec Pracy”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przy OZON-ie zdecydowane zostało utworzenie nowej formacji t. zw. Frontu młodych. Do formacji młodych wejsz ma ją Związek Młodej Polski, centralny związek młodej wsi „Siew”, organizacja młodzieży pracującej i inne organizacje. Podobno prowadzone są rozmowy z działaczami „Wici” o ich przystąpienie do frontu. Na czele Frontu młodych ma stać mjr. Galinat. Program nowej formacji ma być zasadniczo narodowo - radykalny. Wia domość o tworzeniu Frontu młodych znajduje potwierdzenie w instrukcji Związku Młodej Polski, polecającej organizacjom terenowym zamiechanie akcji, mającej na celu odrywanie kół „Siewu” i włączanie ich

do sekcji wiejskiej Z. M. P.

Pojawił się nowy dwutygodnik OZON-u „Szturmowiec Pracy”, wydany przez Z. M. P. „Szturmowca” redaguje sekcja rzemieślnicza - robotnicza O. Z. N. W pierwszym numerze znajduje się ostrzeżenie pod adresem Stronnictwa Narodowego w związku z pobiciem członków Z. M. P., oraz atak przeciwko socjalistom.

Barmat wysiedlony z Holandii i aresztowany w Belgii

BRUKSELA, 30.12. (PAT) — Finansista Juliusz Barmat został wysiedlony z Holandii i przekazany władzom belgijskim. Po przybyciu do Brukseli Barmat został niezwłocznie uwięziony.

Za wzorem państw faszystowskich chce premier rumuński „odżydzić” handel, przemysł i wolne zawody

(Dokończenie)
LONDYN, 30.12. (PAT). — „Evening Standard” zamieszcza wywiad swego przedstawiciela z nowym premierem rumuńskim Gogą. W związku z wygłoszonym przez nowego premiera hasłem „Rumunia dla rumunów”, premier Goga oświadczył miał według „Evening Standard” co następuje:

— Rozumiem przez to hasło, że Rumunia naprawdę stać się musi ziemią rumunów, a nie 10.000 żydów uchodźców z Rosji i innych krajów, którzy napłynęli do Rumunii po wojnie. W zasadzie nie jesteśmy wcale antysemitami i nie żyjemy żadnej nienawiści do żydów, ale jesteśmy zdecydowani wyzwolić przemysł, handel i wolne zawody z pod obcego monopolu, który odsunął na bok naszych własnych rodaków. Obecny żydzi panują dziś prawie że nad całym wielkim przemysłem rumuńskim, żelazem, węglem i naftą, a także znajdują się w znacznej liczbie we wszystkich wolnych zawodach w Rumunii. Kraj nasz liczy 1.500 tys. żydów na ogólną liczbę 18 milionów mieszkańców. Zamiar mój idzie obecnie w tym kierunku, aby zastąpić ich rumunami. Do konamy reorganizacji przemysłu, według przesłanek podobnych do analogicznego rozstrzygnięcia tych zagadnień w państwach faszystowskich, aczkolwiek pod innymi względami nie będziemy posiadali z tymi państwami żadnego specjalnego pokrewieństwa.

Nasz system rządzenia nie będzie się różnił zbyt znacznie od systemu naszych poprzedników. Nie dokonamy żadnych zmian w konstytucji, nie wprowadzimy żadnych nieoczekiwanych zarządzeń o charakterze rewolucyjnym. Główną cechą naszej polityki zagranicznej będzie o wiele ściślejsza, aniżeli dotychczas przyjaźń z W. Brytanią. Mam nadzieję, że uda się zacieśnić więzy zarówno w dziedzinie dyplomatycznej, jak handlowej. Pragniemy jaknajprędzej rozpocząć rozmowy na temat nowego traktatu handlowego rumuńsko - angielskiego.

Francja, rzecz oczywista, musi być przyjaciółką każdego kraju, który zamierza utrzymać przyjazne stosunki z Anglią i dlatego mamy nadzieję, że nasze stosunki z Francją ułożą się również przyjaźnie. Co się tyczy Niemiec i Włoch, to obecne stosunki nasze z tymi krajami będziemy nadal utrzymywali i rozbudowywali.

Jedynym naszym celem zarówno w dziedzinie wewnętrznej, jak i zagranicznej, jest przywrócenie wszystkich gałęzi życia do stanu normalnego. Cezarę prasy zamierzam znieść. W najbliższym czasie przeprowadzimy również wybory municypalne w całej Rumunii. Pragnąłbym również zaprzeczyć pogłoskom, że zwalnimy wszystkich żydowskich urzędników państwowych, albowiem nie posiadamy w Rumunii urzędników państwowych żydów. Nie zamierzamy żad-

Wybitni bułgarzy przeciwko antysemityzmowi

WIEN, 30.12. W czasopiśmie „Europäische Stimmen” ukazały się ostatnio enuncjacje czołowych osobistości bułgarskich przeciwko antysemityzmowi. Byli bułgarski minister spraw zagranicznych Atanas Burow pisze m. in.: „Teoria ras jest mi obca i niezrozumiała. Antysemityzm służy czysto politycznym celom i jest płaszczykiem dla zgola odmiennych interesów”. Były minister Dynow oświadczył m. in.: „Rasizm jest teorią związaną z najciemniejszymi epokami niewolnictwa i bezprawia i został potępiony przez naukę i praktykę życiową. Teoria ras jest wykorzystywana przez reakcyjne systemy polityczne dla gnębienia podbitych ludów”.

Straszliwa walka o Teruel

100 trzymotorowych samolotów bombowych w akcji

ST. JEAN DE LUZ, 30.12. (PAT) Ze źródeł powstańczych donoszą, że wielka bitwa, która rozpoczęła się w środę o 7-ej rano pod Teruelem, OSIAGNĘŁA NASILENIE NIENOTOWANE DOTYCHCZAS OD POCZĄTKU WOJNY W HISZPANII. Operacje przeprowadzane są z obu stron Teruelu. Główna

bitwa toczy się na południowym zachodzie na wzgórzach w pobliżu wsi Villastar. Na północno - zachodnim skrzydle również rozwija

na jest żywa działalność. Przygotowanie artyleryjskie narodowców BYŁO NIEZWYKLE GWALTOWNE. Wspierane ono było przez akcję STU TRZYMOTOROWYCH SAMOLOTÓW BOMBOWYCH. Na rodowcy posunęli się 3 km. w głąb i zajęli linię wzgórz, panujących nad doliną Teruelu.

Z dobrych najlżejsze z prawdziwych najcięższe
KONIAKI WINKELHAUSENA
ARVINE JUBILEUSZOWY MEDICINAL

Japończycy prą naprzód

Rozpaczliwa obrona wojsk chińskich

SZANGHAI, 30.XII (PAT) — Z Tsingtao donoszą, że przeszło 1/2 półmilionowej ludności opuściło miasto wraz z wojskiem, marynarzami i policją. Pozostawiono jedynie 1.000 żołnierzy, celem całkowitego zniszczenia budynków, będących własnością japończyków.

TOKIO, 30.XII (PAT) — Cała kolonia cudzoziemska w Tsinan przeniosła się już w bezpieczne miejsce. Wśród członków kolonii znajduje się 36 Anglików, 33 Amerykanów, 15 Niemców, 22 Czechów i 2 Szwajcarów.

Marszałek Czang-Kai-Szek oświadczył, że 4 dywizje wojsk rządu centralnego, wysłane zostały do Taiszan celem powstrzymania marszu japończyków na południe. Dowództwo nad tymi wojskami objął generał Feng - Yu - Hsiang, zwany „chrześcijańskim generałem”.

PEKIN, 30.12. (PAT) Donoszą ze źródeł japońskich, że cudzoziemcy, zamieszkali w Tsinanfu, nie ponieśli żadnego szwanku. Gmachy publiczne zostały zniszczone, a wojska chińskie, działające na wschód od Taiszan, wycofują się na południe.

Z dalszych informacji japońskich wynika, że wojska japońskie posuwają się w prowincji Szantung, nie napotykając oporu. W południowej części prowincji Szansi nie zaszły żadne zmiany, natomiast na północy wojska komunistyczne, skoncentrowane pod Wutaiszan, rozpoczęły przemarsz w kierunku na Taiuanfu. Po szeregu walk z tymi oddziałami, japończycy oczyścili teren, zdobywając liczny sprzęt wojenny i przyczyniając przeciwnikowi straty w ludziach, dochodzące do setek ofiar.

Zamordowanie przemysłowca sprzyjającego Japonii

SZANGHAI, 30.12. (PAT) — Wybitny chiński przemysłowiec, znany ze swych sympatii dla Japonii, Lopahong, został dziś rano zabity w chwili gdy opuszczał swe mieszkanie w koncesji francuskiej. Lopahong, który jest dyrektorem wodociągów i tramwajów w Nantao, został wczoraj wybrany przewodniczącym „Organizacji społecznej” w Szanghaju, sprzyjającej wyraźnie japończykom. Zamach na Lopahonga dokonało dwóch Chińczyków, którzy po daniu szeregu strzałów, zdołali zbiec.

Lopahong, znany ze swej działalności dobroczynnej, był prezesem akcji katolickiej w Chinach i szambelanem papieskim.

Nota do Anglii

LONDYN, 30.12. (APT) — Nota japońska, nadesłana w odpowiedzi na protest angielski przeciwko lacydentowi z kanonierką „Lady Bird” zapewnia: 1) że atak na kanonierkę miał charakter przypadkowy, 2) uważa, iż rząd japoński nie może nie dodać do ubolewań, wyrażonych w swej poprzedniej nocie, 3) stwierdza, że dla uniemożliwienia powtórzenia się podobnych omyłek rząd japoński wydał w stosunku do oficerów, ponoszących winę, surowe zarządzenia dyscyplinarne i 4) podkreśla, że wydane zostały ponowne instrukcje dla uniknięcia powtarzania się podobnych wypadków i napaści na obywateli brytyjskich lub cudzoziemskich.

Anglia przygotowuje się

Zapewniła sobie żywność na wypadek wojny

LONDYN, 30.XII — Według informacji z kół oficjalnych, rząd angielski ukończył przygotowania do zapewnienia Anglii jednego z najważniejszych czynników na wypadek wojny, a mianowicie zaopatrzenia kraju w żywność.

Jak wiadomo, Anglia produkuje zaledwie 20% spożywanych w ciągu roku środków żywności. Na zasadzie porozumienia między ministerstwami marynarki, spraw wewnętrznych, handlu i komunikacji, rząd angielski przygotowuje składy, w których złożone będą zapasy żywności,

wystarczające na pełne wyżywienie kraju w ciągu 6-ciu miesięcy. Poza tym wykupowane zostały niezbędne porty na zachodnich i północnych, a więc bezpieczniejszych, wybrzeżach Anglii i Szkocji, do których kierowane będą okręty żywnościowe.

Dzisiejszy „Daily Herald” donosi, że minister obrony narodowej nabył za sumę 5-ciu milionów funtów opcję od Kanadyjskiego urzędu zbożowego na zakup tegorocznego zbioru pszenicy, wartości około 100 milionów funtów szterlingów.

Dymisja rządu egipskiego

Mohamed Mahmud tworzy nowy gabinet

KAIR, 30 grudnia. (PAT) — Dekret królewski, udzielający dymisji rządowi Nahas Paszy, motywuje ten krok tym, że monarcha posiada dowody, iż naród nie popiera rządu, który nie szanuje ani swobód ani konstytucji. Dekret zmierza do otwarcia drogi do nowego odwo-

lania się do opinii społecznej w bliższej lub dalszej przyszłości.

KAIR, 30 grudnia. (PAT) — Jak się zdaje, Mohamed Mahmud utworzy gabinet koncentracji stronniactw mniejszościowych. Pierwszym aktem rządu będzie rozpuszczenie parlamentu, w którym wafdysci posiadają zdecydowaną większość.

CASINO

Ostatnie dni!

Pocz. 4, 6, 8, 10

ROBERT TAYLOR i ELEANOR POWELL

w najweselej komedii muzycznej p. t.

ZACZEŁO SIĘ W POCIĄGU

Ceny niższe 109 na wszystkie seanse — od 1 zł.

Dziś, o g. 12 w nocy specjalny

seans sylwestrowy

Najwesele powitanie

Nowego Roku

Władze nadzorcze nie dopuszczają do utworzenia ghetta targowego

Interwencja u wicemin. Korsaka w sprawie sytuacji w Rawie Maz.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z zaprowadzeniem przez zarząd miejski w Rawie Mazowieckiej ghetta targowego przez wyznaczenie osobnych miejsc na rynku dla straganów żydowskich, poseł rabin

Rubinstein porozumiał się telefonicznie z wiceministrem spraw wewnętrznych Korsakiem, któremu przedstawił całą sytuację w Rawie Mazowieckiej, twierdząc, że takie zarządzenie, wydane przez magistrat godzi w byt materialny ludno-

ści żydowskiej, poniżając jej godność, poza tym jest bezprawne. W godzinach późniejszych p. wiceminister Korsak przyjął sen. prof. Schorra i posła rabina Rubinsteina na dłuższej konferencji. Wiceminister Korsak stwierdził, że niezwłocznie po rozmowie telefonicznej porozumiał się z wojewodą warszawskim Nakonecznikoffem, który zakomunikował, że według doniesień władz miejskich, żydzi rzekomo dobrowolnie zgodzili się na podział miejsc według narodowości.

Sen. prof. Schorr i poseł Rubinstein stwierdzili wówczas, że żydzi na znak protestu od trzech tygodni nie otwierali straganów, poza tym zaś przedłożyli oświadczenie ławnika żydowskiego w Rawie Mazowieckiej Wagnera, że nigdy nie udzielił zgody na takie zarządzenie.

P. wiceminister Korsak w końcu oświadczył, że jeśli po dokładnym zbadaniu okaże się, że żydzi nie wyrazili zgody na podział miejsc, poleci na drodze nadzoru zażalenie odrębnych miejsc według narodowości.

Zgon Piotra Michelin

wskutek katastrofy samochodowej

PARYŻ, 30.12. (PAT) — Wczorajsza katastrofa samochodowa pod Montargis pociągnęła za sobą jeszcze jedną ofiarę. Zmarł mianowicie ciężko ranny w tej katastrofie Piotr Michelin. Był on dyrektorem zakładów Michelin i Citroen i wpływowym członkiem rady zarządającej związku pracodawców francuskiego przemysłu samochodowego

Banda łódzka oszustów

skazana przez sąd apelacyjny

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd apelacyjny w Warszawie zatwierdził w całej rozciągłości wyrok sądu okręgowego w Łodzi, skazujący bandę oszustów, grasującą przez czas dłuższy na terenie Łodzi, a będącej w zmoście z dwoma policjantami. Do bandy tej należeli Kirsztajn (skazany na 3 lata więzienia), Feinschneider, Benzckowski i Gelbart (po 2 lata), Braun (3 lata),

Jakubowicz, Kurek i Lajzerowicz (po roku), posterunkowi policji Jarecki i Składowski (po roku), oraz Estera Lewkowicz i Freidla Herberg (po 8 miesięcy z zawieszaniem).

Oszustwa bandy polegały na sprzedawaniu towarów po wyjątkowo niskiej cenie, towary te jednak były później zatrzymywane przez policjantów, jako rzekomo pochodzące z kradzieży i wracali w posiadanie bandy oszustów.

Wyrzucony z pociągu

przez niewiedomego sprawcę

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

35-letni Antoni Zawadzki, szofer, wracał wczoraj do domu pociągiem elektrycznym z Warszawy do Brwinowa. W drodze Zawadzki został przez niewiedomego spraw-

cę wypchnięty z pociągu i wyrzucony na tor. Zawadzki poniósł śmierć na miejscu. Kto dokonał zbrodni, dotychczas nie wiadomo. Zwłoki zamordowanego przewieziono do prosektorium. Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

KINO EUROPA Luiza RAINER

P. 4, 6, 8, 10.

OSTATNIE DNI!

porywającym filmie sensacyjno-miłosnym

ŻYCIE ULICY

Ceny miejsc na wszystkie seanse — od 80 gr.

Dziś o g. 12 min. 20 specjalny seans

Wesoła Noc Sylwestrowa

Zmiana ochrony lokatorów na posiedzeniu senatu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Marszałek senatu Prystor zwołał posiedzenie senatu na 4 stycznia. Na porządku dziennym znajduje się projekt ustawy o przedłużeniu obniżki komornego i o zmianie ustawy o ochronie lokatorów, projekt ustawy o spłaceniu niektórych wierzytelności hipotecznych i projekt ustawy o ułatwieniach w zaciąganiu pożyczek w listach zastawnych. Sprawa zniesienia sądów przysięgłych nie znajduje się na porządku dziennym.

Postulaty adwokatów wobec projektu ustawy o palestrze

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec bliskiego rozpatrzenia w parlamencie projektu nowej ustawy o statucie palestry, organizacje adwokackie przedstawiły ministerstwu sprawiedliwości swoje postulaty. Między innymi wysunięty został postulat o zmianę sposobu powoływania rad adwokackich, które byłyby obsadzone z dwóch trzecich nie, jak dotąd, w drodze wyboru, a przez naczelną radę adwokacką. Dalej wysunięty jest postulat o częścieowe skreślenie aplikantów, wpisanych na listy adwokackie po 1 kwietnia 1937 roku. Nie odnosi się to do tych aplikantów, którzy bezpośrednio przed tym odbywali służbę wojskową.

Światowej sławy herbata LYONSA

Jeżeli chcesz mieć do nabycia we wszystkich lepszych składach kolonialnych.

JEN. PRZEDST.

TEOFIL MARZEC

Warszawa, Mazowiecka 5.

Niewidomi też...

Żydożerczy organ Streichera „Der Stuermer” prowadzi ostatnio kampanię w kierunku odebrania tytułów naukowych tym żydom z akademickim wykształceniem, którzy opuścili Niemcy i zarobkują za granicą. Streicher chce w ten sposób uniemożliwić im uprawianie wolnych zawodów.

„Der Stuermer” donosi, że przed synagogą w Bytomiu umieszczono w tych dniach wywieszki propagandową pisma nazistycznego.

W celu zatrucia również niewidomych jadłem nienawiści rasowej, postanowiono wydać w Niemczech wypukłym pismem żydożerczą broszurę rady szkolnego Finka.

GRAND-KINO

Pocz. o godz. 4-ej

Wspaniały film erotyczny o wielkiej miłości królowej szantaniów Petersburga!

Przedziwne kłamstwo Niny Petrowny

Reżyseria: W. Turżański

Role główne: Isa Miranda, Fernand Grave!

Uwaga!

o 9. 12-ej w nocy

specjalny seans

SYLWESTROWY

Prof. T. Zieliński o „ghecie ławkowym”

„Ekscesy na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego znieważają pamięć Marszałka” — powiedział znakomity uczoney

Warszawski „Nowy Głos” publikuje rozmowę z profesorem uniwersytetu warszawskiego T. Zielińskim:

— Gdyby panu profesorowi postawiono alternatywę: faszyzm, albo demokracja, co by pan profesor wybrał? — brzmi pierwsze pytanie.

— Ani skrajnej demokracji, to znaczy takiej, jaka istnieje w Sowietach, ani faszyzmu — odpowiada profesor Zieliński. Jeżeli natomiast chodziło o demokrację umiarkowaną, to przyklasnąłbym może, bo jestem zwolennikiem połączenia wolności jednostki z karnością wobec państwa.

— Panie profesorze, czy człowiekowi nauki wolno zachować milczenie, gdy gwałci się podstawowe prawa człowieka i obywatela?

— Człowiek nauki — odpowiada rozmówca dyplomatycznie — nie powinien mówić o tym, czego nie zna. Zresztą nie lubię zabierać głosu wtedy, gdy mnie o to nie pytają.

— A co pan profesor sądzi o ghetcie na wyższych uczelniach?

— Nie aprobuję ghetta, ale też nie mogę pochwalić pewnego wyolbrzymienia tej sprawy ze strony żydów. Pewno, że to gwałt, ale tragedii nie ma. Chciałbym przy tej okazji stwierdzić czystość zamierzeń rektora U. J. P., profesora Antoniewicza, bez względu na praktyczne wyniki jego zarządzeń.

Potępiam akty gwałtu na uczelniach. Na moich wykładach (filologii klasycznej) nie ma ghetta U nas nie było nigdy żadnych zatargów. Wszak jesteśmy humanistami do kwadratu! Przez 17 lat miałem studentów żydów i chrześcijan. Do konfliktów nigdy jeszcze nie doszło. Dopiero

niedawno, już po wprowadzeniu ghetta, widziałem radujących się wspólnie studentów chrześcijan i żydów. W tym pocieszającym objawie widzę również wpływ etyki helleńskiej.

— Czy wolno, zdaniem pana profesora, przeprowadzać plebiscyty nad podstawowymi prawami człowieka i obywatela? (Exemplum: plebiscyt zarządzony przez rektora U. J. K. we Lwowie, prof. Kulczyńskiego).

— Zasadniczo nie. Ale nonsensem to nie jest. We wspomnianym przez pana wypadku, było to pożyteczne.

— Co by powiedzieli wielcy poeci i pisarze rzymscy o napaściach młodzieży endeckiej na bezbronne akademików — żydów?

— Przypuszczam — odpowiada rozmówca — że n. p. Cycero — jak wolno sądzić z „De officiis”, nie aprobowałby aktów gwałtu. Co do innych pisarzy, większość wypowiedziałaby się w duchu Cycerona. Każdy prawie rzymianin byłby przeciwnikiem bezprawia.

— Czy ghetto na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego zgodne jest z Jego żądaniem „zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego, a nie dzielenia ich według narodowości i wyznania”, z faktem, że aktem ostatniej woli wyraził życzenie, by mózg jego badał właśnie uczoney żyd, prof. Rose?

— Zgadzam się w zupełności — odpowiada prof. Zieliński — z takim ujęciem sprawy. Ekscesy na U. J. P. znieważają pamięć Marszałka Piłsudskiego!

— Czy wyznanie, lub narodowość może być miernikiem znaczenia twórczości naukowej?

— Ani narodowość, ani wy-

W czasie wizyt i zabaw konieczny

Puder URODA

FR. PULS SA. WARSZAWA

ne imiona żydowskie, jak np. Teodor Gomperz, Karol Lehers, Jakub Bernais. W Niemczech, katedra filologii została wprost rozgromiona, wskutek zastoso-

wania paragrafu aryjskiego. — Dzięki temu ostatniemu, szereg wybitnych uczonych żydów lub zanie nie decydują o wartości dzieła, jeno talent twórcy. Żydzi mają wielkie zasługi dla nauki. W naszej nauce, to znaczy w filologii klasycznej, mamy sław pochodzenia żydowskiego musiało opuścić Trzecią Rzeszę, że wymienię chociażby prof. Edwarda Frenkla, obecnie profesora uniwersytetu w Oxfordzie, ożenionego z żydówką Wernara Jägera, obecnie przebywającego w Ameryce i in.

Twierdząc, że ubytek wspomnianych uczonych — żydów z uniwersytetu berlińskiego, jest niepowetowana stratą dla nauki niemieckiej — kończy profesor Zieliński rozmowę.

Prof. St. Z. Czarnowski, o którego zgonie wczoraj donosiliśmy był znanym liberałem. Był on jednym z organizatorów akcji protestacyjnej profesorów przeciwko wprowadzeniu „ghetta ławkowego” na wyższych uczelniach warszawskich i pierwszy podpisał znany protest profesorów polskich.

Do protestu profesorów przeciwko ghettu ławkowemu na uczelniach akademickich, opublikowanego przed Bożym Narodzeniem przez grupę profesorów warszawskich, poznańskich i wileńskich, przyłączył się dr. Dezydery Szymkiewicz, profesor politechniki lwowskiej.

Grad rekordów lotniczych pobitych przez pilotów francuskich

BERNAY, 30.12. (PAT) — Pilot Boris pobit dziś po południu rekord szybkości na 1000 klm. osiągając na wielomiejscowym samolocie z motorem o objętości cylindrów 6 i pół litrów przeciętną szybkość 309 klm. 147 mtr. na godzinę.

ETAMPES, 30.12. (PAT) — Pilot Arnoux pobit rekord szybkości na 100 klm. na wielomiejscowym samolocie z motorem o objętości cylindrów 9 litrów, osiągając przeciętną szybkość 343 klm. 839 mtr. na godzinę.

PARYŻ, 30.12. (PAT) — Lotnik francuski Paul Lemee pobit międzynarodowy rekord długości lotu w linii prostej dla kategorii samolotów jednomiejscowych o pojemności cylindrów 2 litry. Na samolocie tym Lemee dokonał lotu długości 1200 klm. bijąc dotychczasowy rekord, należący do Ameryki a wynoszący 939 klm. Lotnik Blazy zdobył również międzynarodowy rekord długości lotu w linii prostej, osiągając w kategorii samolotów dwumiejscowych o pojemności 2 litry dystans 300 klm.

Na jednomiejscowym aparacie o silniku, mającym 2 litry pojemności w cylindrach, panna Jourgon pobila rekord wysokości, wzlatując na 3600 mtr.

BISCAROSSE, 30.12. (PAT) — Wodnosamolot „Lieutenant de Vaisseau Paris” pobit rekord wysokości lotnika włoskiego Stoppaniego. Rekord ten wynosił 2000

mtr. wysokości przy obciążeniu wodnosamolotu 10 tonn. „Lieutenant de Vaisseau Paris” z ładun-

WINA, WÓDKI, KONIAKI

„VICTUAL”

PIOTRKOWSKA 64

Niemcy zapowiadają bojkot handlu polskiego na Pomorzu

TORUŃ, 30.12. — Z terenu całego Pomorza nadchodzą wiadomości, że Niemcy znowu rozpoczęli ożywioną działalność organizacyjną. W powiatach grudziądzkim, sepolińskim, bydgoskim, tczewskim, tucholskim i wyrzyskim odbyły się wielkie zebrania, na których omawiano położenie mniejszości niemieckiej na Pomorzu. Zebrania są przygotowaniem do

wielkiego zjazdu krajowego, jaki Niemcy w Polsce zamierzają w kwietniu urządzić w Bydgoszczy. Na ostatnim zebraniu Młodoniemców (Jung Deutsche Partei) zapadła uchwała, mówiąca o tym, że obowiązkiem członka jest popieranie kupców i fabrykantów niemieckich z pominięciem sklepów polskich i żydowskich.

W następnym locie „Lieutenant de Vaisseau Paris” z obciążeniem 15 tonn osiągnął wysokość 3 tys. mtr., bijąc tym razem rekord międzynarodowy.

Sprawa b. pos. Mikołajczyka po raz czwarty przed sądem

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Sąd apelacyjny w Poznaniu 8 stycznia rozpatrywać będzie sprawę wiceprezesa naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego, b. pos. Mikołajczyka. Mikołajczyk został połączony do odpowiedzialności karnej za przemówienie, w któ-

rym krytykował działalność b. ministra oświecenia Jędrzejewicza w dziedzinie szkolnictwa. Sprawa ta była rozpatrywana już przez trzy instancje. Sąd okręgowy uniewinnił oskarżonego, sąd apelacyjny skazał, a sąd najwyższy wyrok uchylił i prze-kazał sprawę ponownie sądowi apelacyjnemu.

Zażalenie obrońców przeciw ponownemu aresztowaniu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Ze Lwowa donoszą, że obrońcy aresztowanych ponownie hr. Drohojowskiego i Kasprzaka wnieśli zażalenie przeciwko ponownemu aresztowaniu ich klientów. Zażalenie to rozpatrzy sąd apelacyjny we Lwowie.

OSTATNI ŻYD

Wesoła tragedia z roku 1939



— Może byśmy już dziś nie chodzili z wizytą do Brzusiaków?... Nie mam zupełnie ochoty.
— Ja też nie mam, ale pomyśl!



jak oni się ucieszą, gdybyśmy nie przyszli!

Mecenas X, który ożenił się niedawno z bardzo urodziwą, lecz zupełnie wypraną z talentu aktorką, oświadczył ostatnio jednemu z przyjaciół:

— Wyobraź sobie, moja małżonka postanowiła porzucić scenę. Z miłości do mnie oczywiście!

— Winszuję — odparł przyjaciel — położyłeś w ten sposób wielką zasługę dla sceny polskiej!

Na jednym z placów w Moskwie ustawiono płytę marmurową z wrytym tekstem nowej konstytucji sowieckiej.

Podobno dlatego, by nie mówiono, że konstytucja w Sowietach istnieje tylko na papierze!

W ciągu ostatnich 19 lat „pokoju” było kolejno... 25 wojen!

Nawet podczas poprzednich czterech lat wojennych mieliśmy tylko jedną wojnę.

Stąd wniosek:
Si vis bellum — para pacem.

Zmarły ostatnio amerykański mąż stanu Frank Kellog odznaczał się złośliwym i ciętym dowcipem.

Podczas jednego z posiedzeń ligi narodów delegat czeskosłowacki wygłosił potwornie długie przemówienie, naszpikowane cyframi i datami. Po godzinie audytorium zaczęło okazywać znudzenie. Kellog pociągnął dyskretnie mowę za pętlę marynarki i szepnął:

— Niech pan odpocznie...

— Nie jestem zmęczony — odparł mówca półgłosem.

— Więc niech pan nam da odpocząć!

Słynna aktorka filmowa wstępuje w związki małżeńskie.

Urządnik stanu cywilnego, sporządzając akt ślubu, ma wątpliwości co do daty.

— Dziś zdaje się siódmy?

— Ależ nie — oburza się panna młoda — to dopiero mój piąty mąż!

Znana z dowcipu lady Randolph wysłała ostatnio do Bernarda Shaw'a zaproszenie na obiad.

G. B. S. odpowiedział listownie: „Dziękuję. Nie przybędę. Czym właściwie sprowokowałem ten zamach na me ogólnie znane przyzwyczajenia?”

Tegoż dnia Shaw otrzymał od lady Randolph depezę:

„Nie wiem nic o pańskich przyzwyczajeniach. Mam nadzieję, że nie są gorsze od pańskich manier?”

Podobno głośny i piękny wampir i demon filmowy, Brygida Helm, po dłuższym pobycie w Paryżu powróciła do Berlina i oświadczyła, że zamierza zerwać z filmem i poświęcić się życiu rodzinnemu. Zobaczymy, czy ten zamiar będzie wykonany, a jeżeli tak, to na jak długo.

Udało się nowym władcom pewnego państwa w środkowej Europie, którzy w programie swoim wypisali: zniszczenie lub wypędzenie wszystkich żydów, po czterech latach panowania „odżydzić” cały kraj. Z miliona żydów, półżydów i potomków żydowskich, którzy dotąd bezkarnie grasowali w państwie, pozostali zaledwie tylko jeszcze dwaj półżydzi i jeden cały stuprocentowy żyd. A że i ci trzej nie mieli już możliwości bytowania, spakowali swoje manatki i udali się do rządu z prośbą o paszport w przekonaniu, że ich tam owacyjnie powitają i natychmiast z nieopisaną przyjemnością im paszporty wystawią. Ale tu natrafili na wielkie trud-

ności. Urządnik kazał im czekać, porozumiał się ze swoim przełożonym, ten z ministrem, ten z naczelnym redaktorem „Armady” i zwołano na prędce zgromadzenie, na którym uchwalono zastanowić się, czy można im wydać paszporty. — Redaktor „Armady” zawołał: — Nie, moi panowie! Nie wydamy im paszportów! Nie wolno nam wypuścić ostatnich 2-ch półżydów i ostatniego żyda! My ich potrzebujemy!... Inaczej musiałbym swoje wydawnictwo „Armady” powiesić na kołku, bo nie będę miał do kogo strzelać i straciłbym 500.000 abonentów! A do innej roboty nie jestem zdolny. Nie wypuścimy ich z kraju.

Jeden z ministrów zawołał: — A co z naszym programem? Wielka część programu znikłaby jak kamfora!

Inny rzekł: — Wszak to najpopularniejszy punkt naszego programu! — Nie wydać!

Zapadła jednomyślna uchwała: Odmówić wydania paszportów.

Tymczasem zadzwonił telefon i przyniósł wieść hojową: wszyscy trzej uciekli w nocy, dwaj półżydzi są już nawet poza granicą, a ten jeden stuprocentowy został na granicy postrelony i jako ranny przewieziony do szpitala, w stanie prawie beznadziejnym.

Wielka konsternacja, zamieszanie, rozpacz! Co czynić? Za każdą cenę trzeba go ratować! Gdyby ten, broń Boże „kłapał” cały interes diabli wezmą i 500 tysięcy abonentów „Armady” stracone bezpowrotnie!

W ministerstwach i w redakcji „Armady” odbywają się narady w permanencji. Postanawia się wysłać do pacjenta samego naczelnego redaktora „Armady”, aby go przekonał, że powinien wyzdrowieć w interesie publicznym. Sprowadza się znakomitego profesora medycyny z zagranicy, w dodatku współpracującemu pacjentowi, bo tak radził chytry minister propagandy.

Nad łóżkiem ciężko chorego zgromadzili się znakomici profesorowie. Słaba nadzieja. Ale zagraniczny profesor dał mu silny zastrzyk i — chory otworzył oczy. Patrzy szeroko otwartymi zrenicami na zgromadzone znakomitości i pyta słabym głosem:

— Co to? Czy jesteśmy już zagranicą?

— Nie, kochany przyjacielu — mówi łagodnie naczelnny redaktor „Armady” — jesteś pan w swojej ojczyźnie, gdzie panu będzie dobrze. Ale musisz wyzdrowieć.

— O, nie, ja czuję, że umrę — mówi chory słabym głosem.

— Nie gadaj głupstw! — krzyczy redaktor — musisz wyzdrowieć, mianujemy pana nadrabieciem, nadkantorem, radcą komercyjnym, czym chcesz, ale wyzdrowieć musisz.

— Ale chory przewraca oczy i chce umrzeć.

— Hola, hola! — woła redaktor. — Nie umieraj! Słyszysz?! Musisz żyć.

— Ale chory nie odpowiada. Żydowska bezczelność!

Jeszcze jedna silna iniekcja i chory znów wraca do przytomności.

Sześć tygodni siedział przy nim zagraniczny profesor i chory zdołał wyzdrowieć zupełnie. Sytuacja była uratowana. — W jednym z najbliższych numerów „Armady” mógł już redaktor pisać:

„Jeszcze nie udało się nam wynędzić wszystkich żydów, jeszcze panoszą się w naszym kraju, ale zbliża się już czas, w którym” itd.

Dla ostatniego żyda urządno wspaniałą wille, dano mu kilko koro służby, kucharza, szofera, samochód i żył odtąd, jak u Pa- na Boga za kafłowym piecem.

— Trzeba wiedzieć, jak ci wy zyskiwacie żyją i używają bez pracy — pisała „Armata” — ale nie spoczniemy, dopóki ostatni żyd nie opuści granic naszego państwa.

Ostatni żyd — nazwijmy go dla skrótów, Kohn — nie rozumiał, co się z nim dzieje, ale było mu dobrze, miał wszystkie go dość, więc prowadził „aksamitny żywot”. Zaczął składać pie-

niadze i uprawiać lichwę oraz handel walutami i w krótkim czasie miał już wcale ładny majątek.

— Ale Kohn nudził się i postanowił się ożenić. Cóż kiedy w całym kraju nie było ani jednej żydowskiej narzeczonej. Wziął więc ślub z biedną aryjską dziewczyną, na co wyjątkowo ze względów publicznych władze dały pozwolenie.

Mimo szturm „Armady” przeciw temu małżeństwu pani Kohnowa życzyła sobie syna, a gdy Kohnowi dano do zrozumienia, że sfery oficjalne nie miałyby nic przeciw pomnożeniu dynastii, spłodził małego Kohna, mieszańca — na złość „Armacie”, jak on sądził, która teraz otworzyła ogień przeciw domowi Kohna z powodu tego pohańbienia krwi i rasy. Przed oknami Kohna przeciągały groźne demonstracje z popularnymi okrzykami, ogólnie przyjętymi jako enuncjacja polityczna.

Pech chciał, że noworodek rozejrzawszy się zaraz po narodzeniu, jak ten miły świat wygląda, obrócił się do ściany i — umarł. Panika powstała w redakcji „Armady”, a skutek był ten, że zakazano odtąd podob-

ZAPARCIE
Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka Józefa zaletę jako zastępującą na zaufanie środek czyszczący jelita.

nych demonstracji. Polecono Kohnowi, aby starał się czym prędzej o nowego potomka. Ale — nie szło. Wszystkie środki, próby i usiłowania spełżyły na niczym.

Pewien znakomity ginekolog, zwolennik naturalnych zabiegów leczniczych zielnych, zbadał małżonkę Kohn i zapisał trzy razy dziennie herbatkę lipową z chrzanem. Ale i to nie skutkowało. Nie udało się jedy- nego ostatniego żyda podwoić, potroić, rozmnóżić.

„Bo żydzi nie mają zrozumienia dla potrzeb narodowych. — Nie trzeba, to rozcznają się, jak grzyby po deszczu, a trzeba, to robią strajk”. I inne sposoby zawiodły: żaden aryjczyk nie chciał się dać adoptować, żaden nie chciał się dać skrócić „rytualnie”, żaden Kohn z zagranicy nie skorzystał z zaproszenia, aby przeniósł się do kraju, gdzie żydom jest tak dobrze, jak np. Kohnowi, jak to właśnie sprawdził dziennikarze swojszy i obcy, którym pokazano dom kohnowski.

Narada u ministra propagandy: co robić?... Skąd wziąć Kohnów, skoro ich nie ma, a potrzeba? Sto projektów pada na stół obrad. On znalazł sposób.

Nazajutrz pojawiła się w dzienniku urzędowym uchwała rady ministrów:

„Aryjskie pochodzenie wywodzi się odtąd nie, jak dotąd, od babki, ale od prababki. Jeśli ta nie była aryjską, wszyscy jej potomkowie uchodzą za potomków żydowskich”.

Tysiące prababek powylażyło z wielkim trudem z grobów swoich i powędrowało do urzędu badania rasy z metrykami urodzin i musiały wykazać czystość swojej żydowskiej krwi. — Sytuacja była uratowana.

— Powstało kilkaset tysięcy nowych Kohnów i zapanowała ogólna i szczerą radość, która jeszcze bardziej wzrosła, gdy nadeszła wiadomość, że na skutek herbatki lipowej z domieszką bobkowego sosu pani Kohn uczuła się — matką.

A „Armata” zaczęła swój najnowszy artykuł od słów: „Jak długo jeszcze”... N. Głos.

Najpotężniejszy film wszystkich czasów

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM realizmem swoim przewyższający „Na Zachodzie bez zmian”

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM który jest chlubą kinematografii francuskiej i francuską odpowiedzią Remarque'owi

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM arcyludzki, który głosi wzniosłą ideę sprawiedliwości

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM odsłaniający „nagą prawdę” o czło- wieku

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM w którym każdy z bohaterów mówi swoim językiem: francuskim, rosyjskim, niemieckim i angielskim

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM który potępi wszelkie nienawiści rasowe, klasowe i narodowościowe

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM w którym rolę główne grają: DITA PARLO, JEAN GABIN, ERYK V. STROHEIM

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM który reżyserował genialny JEAN RENOIR

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM odznaczony Pucharem Narodów na Wystawie Filmowej w Wenecji.

TOWARZYSZE BRONI
(LA GRANDE ILLUSION)

FILM który ukaże się w następnym programie kina „CASINO”.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemzy, Poruczańska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epsztajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

SPIS POBOROWYCH 1917 ROCZNIKA. — Od dnia 3 stycznia na okres 14-dniowy wyłożony zostaje do publicznego wglądu spis poborowych 1917 rocznika w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165.

Zainteresowani poborowi mogą się zgłaszać w godzinach urzędowych i sprawdzać prawidłowość zapisu. W razie stwierdzonych pomyłek należy wnieść sprostowanie.

Nowe przepisy samochodowe wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1938 roku

Dwa rodzaje światła przedniego i obowiązkowa latarka „stop“

Z dniem 1 stycznia 1938 roku wchodzi w życie nowe przepisy o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych i ulicach miast.

Przepisy te w dziale omawiającym warunki techniczne kursowania pojazdu mechanicznego wprowadzają szereg nowości z zakresu zaopatrzenia samochodu.

Samochody i motocykle powinny między innymi posiadać **dwojakiego rodzaju światła przednie:** miejskie (nie rażące), oraz reflektory t. zw. szosowe, które powinny być zaopatrzone w urządzenie do opuszczania snopu światła w ten sposób, aby nie razić jadących z przeciwnej strony.

Wprowadzony został również **nowy obowiązek zaopatrzenia samochodu z tyłu w latarkę „stop“**, zapalającą się jednocześnie z naciśnięciem hamulca. Zapobieganie to licznym wypadkom najeżdżania z tyłu szczególnie na gładkiej i śliskiej jezdni.

Nowe rozporządzenie wprowadza obowiązek posiadania na każdym samochodzie o nadwoziu zamkniętym dwóch **kierunkowskazów t. zw. dźwignkowych.** Nie będzie zatem można używać popularnych u nas „migających lampek“ czy kierunkowskazów w kształcie okrągłych pudełek.

Przepisy dla autobusów nie wnoszą prawie żadnych zmian.

Wymagania techniczne dla drożek samochodowych idą po linii dużej tolerancji.

W dziale rejestracji nowe przepisy zezwalają na wydawanie tablic rejestracyjnych na pojazdy niezarobkowe bez badania technicznego, które jest przeprowadzane w ciągu miesiąca. Rejestracji będzie można dokonać jedynie na podstawie podania (od którego nie będzie się pobierać opłat stemplowych). Do czasu



Zmarł w polu pijany żebrak

Na drodze w pobliżu wsi Mokroszyce, pow. sieradzkiego przechodnie znaleźli w polu zwłoki 53-letniego włóczęgi Marcina Sobczaka.

Sobczak waleśał się w okolicy żebrząc, przy czym znany był jako nałogowy pijak.

Ostatnio Sobczak, po zebraniu kilku złotych, uraczył się obficie wódką i zasnął nieprzytomny w polu, gdzie zmarł na śmierć.

su badania technicznego pojazd będzie kursował na podstawie t. zw. **czasowego pozwolenia.** — Dużym ułatwieniem jest zniesienie oddzielnego badania przez władze wojskowe dla ustalenia przydatności samochodu do celów wojskowych. Przydatność będzie ustalał urząd wojewódzki przy okazji rejestracji.

Pojazd może być wycofany z ruchu przez odebranie tablic rejestracyjnych i dowodów, wówczas gdy zagraża bezpieczeństwu lub porządkowi ruchu. Władza zarządzająca wycofanie, musi wskazać powody swego zarządzenia. Od jej decyzji właścicielowi pojazdu przysługuje prawo odwołania się do wyższej instancji.

W dziale traktującym o kierowcach, wprowadzono nowy podział: na 1) kierowców niezawodowych i 2) zawodowych.

Kierowcą niezawodowym będzie mógł zostać każdy, kto ukończy 16 lat i wykaże się umiejętnością prowadzenia pojazdów oraz znajomością przepisów o ruchu drogowym. W stosunku do starych przepisów: **czynsz wieku został obniżony (z 18 lat)**, zniesiony został obowiązek znajomości budowy i utrzymania pojazdu, oraz obowiązek poddawania się badaniom lekarskim przed przystąpieniem do egzaminu. Jedynie w wypadku wi-

docznych braków fizycznych u trudniających lub uniemożliwiających prowadzenie pojazdu, wydanie pozwolenia będzie zależało od oceny zdrowia.

Odebranie prawa jazdy może nastąpić **zasadniczo po uprzednim dwukrotnym, pisemnym na pominięciu.** Jedynie w wypadku, jeżeli kierowca spowodował wypadek w stanie nietrzeźwym, odebranie pozwolenia nastąpić może bez uprzedzenia. Przepisy nie przewidują poza tym odebrania pozwolenia na stałe, lecz jedynie na określony okres karny.

Dział traktujący o prowadzeniu i ruchu pojazdów mechanicznych nie wprowadza żadnych nowych zasad, precyzuje tylko ściślej niektóre obowiązujące dotychczas. Przepisy o szybkości pozostały bez zmiany.

Nowe przepisy o sygnałach dźwiękowych nie wymieniają jak dotychczasowe w jakich okolicznościach kierowca powinien posługiwać się sygnałem, co w dużym mieście w praktyce zmuszało do ciągłego sygnalizowania, lecz wskazują, że kierowca **obowiązany jest podać dźwiękowy sygnał jedynie w tych okolicznościach, w których zachodzi potrzeba.** Rozporządzenie przewiduje możliwość wprowadzenia zakazu używania sygnałów dźwiękowych w dużych miastach oraz w uzdrowiskach.

CASANOVA

Wstęp bezpłatny

Dziś Sylwester Pożegnanie Starożytności
najweselejszy
Dziś Pożegnalny występ ADI ROSNERA
króla jazzu — z całym zespołem — przed wyjazdem z Polski.
Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików.

Kary na awanturników endeckich

4 rozprawy przed sądem starościńskim w Łodzi za nawoływanie do bicia i bojkotowania żydów

Przed sądem starościńskim toczyły się w dniu wczorajszym rozprawy przeciwko awanturnikom endeckim, którzy w ciągu ostatnich kilkunastu dni urządzali burdy uliczne, wznosząc okrzyki przeciwko żydom, rozlepiając afisze z hasłami bojkotowymi i t. p.

Jako pierwszy odpowiadał przed referatem karnym Henryk Chmielecki, członek Str. Narodowego, który w dniu 8 grudnia r. b. wraz z Marianem Pawlkiem, swoim sąsiadem z domu przy ul. Zabiej 7, podczas „Dnia kupca polskiego“ wzo-

sił na ul. Piotrkowskiej okrzyki, nawołyujące do bicia żydów, bojkotu towarów żydowskich i t. p. Obaj awanturnicy skazani zostali po miesiącu bezwzględniego aresztu.

Następnie odpowiadali przed sądem starościńskim: Stanisław Antczak (Nawrot 11) i Władysław Pietraszek (Marynarska 40), oskarżeni o to, że w dniu 29 b. m. na ul. Piotrkowskiej przed domem nr. 88 zakłócali spokój publiczny, wznosząc okrzyki antyżydowskie. Ponieważ miało to miejsce o godz. 9 wieczorem, kiedy na ulicy panował ożywiony ruch, awantury spowodowały duże zamieszanie i panikę. Awanturnicy skazani zostali po 7 dni bezwzględniego aresztu.

Z kolei toczyła się rozprawa przeciwko innemu członkowi Stronnictwa Narodowego Antoniemu Balcerzakowi (Pomorska 49), który w dniu 29 b. m. na ul. Sienkiewicza wywołał awanturę, w trakcie której pobity został przechodzień Abram Marokko. Na alarm napastowanego zjawiała się policja, która wszczęła pościg za uciekającym Balcerzakiem. Ujęto go i wczoraj stanął przed referatem karnym starostwa. Został skazany na 14 dni bezwzględniego aresztu.

Za rozlepianie nielegalnych afiszów i malowanie na płótnach napisów, nawołyjących do bicia żydów, odpowiadali dwaj członkowie Str. Narodowego: Andrzej Kucharski (Marynarska 36) i Tadeusz Kopezyński (Nowo-Zarzeńska 47). Skazani zostali po 7 dni bezwzględniego aresztu.

Pociąg popularny DO ZAKOPANEGO

Wagony turystyczne z miejscami do leżenia

Odjazd dn. 5 stycznia 1938 r. powrót dn. 9 stycznia 1938 r.

Cena w obie strony zł. 16.30

obejmuje przejazd i miejsca do leżenia.

Zapity tylko:

Wagons-Lits/Cook
Łódź, Piotrkowska 68

670 strajków w Polsce w II kwartale roku bieżącego

Główny urząd statystyczny opracował najnowsze dane, dotyczące liczby strajków w Polsce. Jak wynika z tych danych, w ciągu II kwartału r. b. zanotowano na terenie całego kraju ogółem 670 strajków, które objęły łącznie 4.169 zakładów pracy. Liczba strajkujących wyniosła 139.020 osób, liczba straconych robotniko-dni — 1.204.617. W porównaniu z I kwartałem r. b. liczba strajków wzrosła o 236, objęła jednak o blisko połowę mniej zakładów pracy. Liczba straconych robotniko-dni również szła się w II kwartale r. b. o 214.452. Natomiast w II kwartale 1936 r. liczba strajków była znacznie wyższa od analogicznego okresu roku bieżącego i objęła większą ilość zakładów pracy.

Z ogólnej liczby strajków przypada na przemysł mineralny

WALKA Z RAKIEM

Łódzkie tow. zwalczania raka podaje do wiadomości, że podczas zbiórki pieniężnej, która odbyła się dnia 31 października r. b. na terenie województwa łódzkiego z okazji „Dnia przeciwrakowego“ zebrano zł. 1.922 70 gr. wydatkowano zł. 575 57 gr., uży skana nadwyżka w kwocie zł. 1.347 13 gr. została całkowicie przeznaczona na zakup radu do leczenia chorych w Instytucie leczenia rakem.

Jednocześnie Łódzkie tow. zwalczania raka składa gorące podziękowanie wszystkim, którzy w imię poczucia miłości bliźniego i obowiązku społecznego przyczynili się do powodzenia akcji zwalczania raka na terenie województwa łódzkiego.

134 strajki. W przemyśle budowlanym zanotowano w II kwartale r. b. 127 strajków, w drzewnym — 75, w metalowym — 58, we włókienniczym — 56, w spożywczym — 40, w odzieżowym — 36, w rolnictwie — 33, w górnictwie — 20, ponadto 5 strajków objęło więcej, niż 1 zakład pracy.

Największa liczba zakładów pracy objętych strajkiem przypada na przemysł odzieżowy, mianowicie 457, największa ilość strajkujących na przemysł budowlany — 21.363, wreszcie największą liczbę straconych robotniko-dni na skutek strajków zanotowano w przemyśle włókienniczym, mianowicie 481.073

OBÓZ NARCIARSKI Ż. T. K. W ZAKOPANEM

Sekretariat Ż. T. K. przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na obóz narciarski w Zakopanem. Obóz mieści się w centrum miasta. Uczestnicy korzystają z bezpłatnego kursu narciarskiego pod kierownictwem wykwalifikowanych instruktorów P. Z. N. Codziennie odbywają się wyścigi narciarskie i turystyczne do najpiękniejszych okolic Zakopanego. Na obozie nauka jazdy na nartach dla początkujących, a dla zaawansowanych specjalne kursy przygotowujące do zawodów o odznakę narciarską i górską P. Z. N.

Wyjeżdżający na obóz Ż. T. K. korzystają z indywidualnych 50 pr. zniżek kolejowych w obie strony, przyczym wyjeżdżać można indywidualnie i grupowo codziennie. Dla nie posiadających własnego sprzętu narciarskiego uruchomiono na miejscu specjalnie wypożyczalnie nart za minimalną opłatą.

Zapisy i informacje udziela sekretariat T-wa codziennie w godzinach od 7 — 10 wiecz.

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Po wspaniałym sukcesie filmu „ZNACHOR“ drugie z kolei arcydzieło z cyklu „Najpiękniejsze filmy świata“

Gdy kwitną bzy

Symfonia miłości, śpiewu i czarnych melodii.

W rol. gl.: Najpiękniejsza para kochanków

Jeanette Mac Donald, Nelson Eddy

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr. Passe-partouts i bilety grupowe w święta nieważne.

KOLONIA narciarsko-wypoczynkowa MAKABI W ZAKOPANEM

Najbliższy turnus wyrusza 2. I. 1938 r.

Informacyj udziela i zapisy przyjmuje sekretariat MAKABI, Łódź, Al. Kościuszki 21, tel. 241-07, codziennie w godz. 10—14 i 18—22-ej

Zniżki kolejowe.

Nowy Rok w województwie i magistracie

Pan wojewoda łódzki, Aleksander Hauke - Nowak przyjmować będzie życzenia noworoczne dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu w urzędzie wojewódzkim w dniu 1 stycznia 1938 r. (jutro) w godzinach od 12 do 13.30.

*

W magistracie dzisiaj urzędnicy miejscy z naczelnikami i kierownikami na czele składają będą życzenia prez. Godlewskiemu. Jutro o 1-ej po poł. prezydent miasta przyjmować będzie życzenia od organizacji i osób prywatnych.

Na pomoc zimowa zamiast życzeń noworocznych

Dyrektor izby skarbowej, dr. Rządkiwicz, złożył 25 zł. na rzecz pomocy zimowej zamiast życzeń noworocznych.

*

Zamiast życzeń noworocznych wpłacone zostały na pomoc zimową następujące sumy:

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi zł. 25; prezes Juliusz Lewszajn zł. 25; wiceprezes Mieczysław Hertz zł. 25; wiceprezes Jakób Hertz zł. 25; dyrektor Maks Heyman zł. 25.

Palily się miotły w domu przy ul. Brzozowej 17

W dniu wczorajszym centrala straży ogniowej zaalarmowana została do pożaru jaki wybuchł w domu przy ul. Brzozowej 17.

W jednopiętrowym budynku murowanym, w lewej oficynie w piwnicy, zapalił się skład miotł. Ze względu na zgromadzenie znacznej ilości łatwopalnego materiału, istniała obawa, że pożar przerzuci się na cały budynek.

Straż ogniowa, po przeszło godzinnej akcji, pożar ugasiła. Straty dość znaczne poniósł właściciel domu Jan Leaz.

Zyczenia Noworoczne

„Wielu dorszów, spokojnego serca i łagodnej śmierci”

Historia życzeń „szczęśliwego Nowego Roku”, które w noc Sylwestrową wymieniają miliony ludzi na całym świecie, sięga głęboko wstecz aż do starożytnych zwyczajów FLAMANDZKICH, gdzie też po dziś dzień jeszcze życzenia noworoczne traktowane są bardzo ceremonialnie. W dzień noworoczny sąsiedzi witają się życzeniami „dobrego” lub „szczęśliwego roku”, na co zagabnięty odpowiada z powagą: „zycze ci nawzajem dobrego roku i jeszcze wielu dalszych dobrych lat”.

W okolicach ANTWERPII zachował się jeszcze na wsi zwyczaj całowania w dzień noworoczny spotkanych znajomych. W SZWARCWAŁDZIE życzy się „dobrego Nowego Roku, zdrowego ciała i Świętego Ducha”, a na wyspie HELGOLAND, jak i w wielu miejscowościach na wybrzeżach Skandynawii, składa się życzenia „spokojnego serca”, dodając słownie do okoliczności jeszcze życzenia „zamożnego konkurenta”, względnie „młodej żony”, a najczęściej „dobrego

połowa i wielu dorszów” lub „dobrych zarobków i żadnych strat”.

W TYROLU, a także częściowo w CZESKIM LESIE istnieją stare zwyczaje, które nakazują, że ten kto pierwszy złoży drugiemu życzenia noworoczne, musi zostać przez tegoż ugoszczony, lub obdarowany. Przypomina to trochę tak popularną niedawno jeszcze u nas grę w zielone.

Makabryczne życzenia składa się gdzieś w NADRENI, gdzie życzy się „szczęścia w Nowym Roku, długiego życia i łagodnej śmierci”. Na ogół życzenia składa się rano i możliwie jak najwcześniej, ażeby tego, kto je ma otrzymać, zastać jeszcze w łóżku, życzenia bowiem, złożone tuż po obudzeniu, są podobno najskuteczniejsze.

W STYRII wizyty noworoczne rozpoczynają się już z wybięciem godziny dwunastej i trwają od północy bez mała do rana. Podobne to jest do zwyczajów, panujących u nas w miastach, gdzie ludzie zbierają się w noc

Sylwestrową przy wspólnym stole, ażeby razem spotkać się „oko w oko” z rokiem nowym i po symbolicznym zgaszeniu świateł paść sobie o północy w ramiona.

We FRANCJI chodzą od domu do domu przez całą noc sylwestrową, podobnie jak w Boże Narodzenie, poprzebierani chłopcy ze śpiewem i życzeniami. Zwyczaj ten spotyka się również często po wsiach w BAWARII. Wielkanocne wiaty z „kalichlorków” korzystają w NADRENI w noc sylwestrową z pełni praw obywatelskich; strzela się na wiaty z fuzji i in-

Dnia 30 grudnia 1937 zmarła nasza najukochańsza
B. P.

SALOMEA z TYKOCINERÓW NEUMANOWA

Wyprowadzenie drogi nam Zwłok z domu przed pogrzebowego nastąpi dziś, w piątek, dn. 31 b. m. o godz. 11^{1/2} przed poł., o czym zawiadamiają pozostał w głębokim smutku

Córki, synowie, synowa, zięciowie, wnuki i rodzina

Wyrazy głębokiego współczucia p. Józefowi Neumanowi z powodu zgonu

b. p. Matki Jego

składa

Zarząd Sp. Akc. Przemysłu Pończosznego
Jakób Kohan

Fundacja odbiorników dla szkół zafacza coraz szersze kręgi w Łodzi

Na skutek apelu społecznego komitetu radiofonizacji kraju, skierowanego do wszystkich instytucji, przedsiębiorstw przemysłowych i

handlowych oraz osób prywatnych na terenie Łodzi w sprawie fundowania dla najbardziej potrzebujących szkół powszechnych radioodbiorników — akcja ta przybrała w ostatnich czasach dość znaczne rozmiary.

Wiele instytucji, firm i osób już obecnie zadeklarowało szereg radioodbiorników względnie na konto komitetu Nr. 603.000 nadesłało odpowiednie kwoty, które umożliwią dokonanie zbiorowego i dlatego tańszego zakupu aparatów lampowych, odpowiednich do użytku szkolnego.

Oczywista nie wszystkie jeszcze firmy odpowiedziały na apel komitetu ze względu na wyczerpany budżet i dopiero nowy rok budżetowy.

Wiadomości o zaginionym należy kierować do najbliższej jednostki policyjnej”.

SARAH TREJSTMAN
Łódź,
IZRAEL FAJNER
Sosnowice
ZARĘCZENI
Łódź, grudzień 1937

towy, który przeważnie rozpoczyna się z dniem 1 stycznia umożliwi przekazanie na ten piękny cel kwot. Społeczny komitet radiofonizacji kraju, licząc się zresztą z tą okolicznością, akcję tę prowadzi do dnia 31 stycznia 1938 roku.

Jeśli weźmiemy pod uwagę ogromne znaczenie, jakie posiadają radio w szkole, szczególnie w szkole ubogiej, pozbawionej wielu pomocy szkolnych — to należy przypuszczać, że akcja ta nie natrafi na trudności i przyniesie pożądane rezultaty.

Wypełnione deklaracje należy nadsyłać do sekretariatu społecznego komitetu radiofonizacji kraju, Łódź, Plac Wolności 9 (notariat), zaś ofiarowane pieniądze należy przekazywać na konto P. K. O. Nr. 603.000.

9.800 mieszkańców korzysta z pomocy obywatelskiego komitetu dla najbardziej potrzebujących

Według danych obywatelskiego komitetu pomocy zimowej, w roku bieżącym z bezpłatnych obiadów w kuchniach dzielnicowych, oraz z pomocy w postaci żywności korzysta obecnie około 9.800 najbardziej potrzebujących mieszkańców

Łodzi. Niezależnie od tego z akcji opałowej korzysta w tej chwili 4.000 rodzin, przy czym węgiel wydawany jest w zależności od składu osobowego rodzin bezrobotnych. Dalsza akcja rozdawnictwa węgla trwa.

Nie chciał płacić alimentów tłomacząc się, że ma obowiązki wobec żony

32-letni Józef Loga, z zawodu kołodziej (Pomorska 117), zawarł w 1932 roku znajomość z robotnicą, Heleną Olezykówną. Znajomość ta przerodziła się w trwały stosunek miłosny, którego owocem było dziecko, chłopczyk.

Po przyjściu dziecka na świat, Loga porzucił swą przyjaźniokę. Ta znalazła się w skrajnej nędzy. Zrozpaczona kobieta skierowała sprawę na drogę sądową.

Sąd przyznał jej wtedy 7 złotych tygodniowo alimentów. Mimo uzyskanego wyroku, Olezykówna nie mogła w żaden sposób wydestakować od ewego byłego kochanka pieniędzy. Nie mając rady, zmuszona była udać się po pomoc do opieki społecznej.

Widząc, że nie zmusi Logi na drodze polubownej do łożenia na utrzymanie dziecka, Olezykówna skierowała przeciw niemu skargę do urzędu prokuratorskiego, który wszczął dochodzenie

W rezultacie Loga stanął w dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Łodzi, jako oskarżony o

złośliwe uchylanie się od płacenia alimentów na rzecz swego nieslubnego synka, mającego już obecnie półtora roku.

Rozprawie przewodniczył sędzia Bork, oskarżał prokurator Wąsowski. Na przewodzie sądowym wyszło na jaw, że Loga w tym czasie związał się węzłem małżeńskim z inną kobietą. Zapytany o przyczynę uchylania się od płacenia alimentów, oświadczył, że ma żonę wobec której ma obowiązki, zaś na utrzymanie dziecka swej byłej kochanki nie ma już pieniędzy. Sąd skazał Logę na 2 tygodnie aresztu

W SĄDZIE.

Sędzia: — Oskarżony był już kiedyś karany?
Oskarżony: — Tak, panie sędzio, przed 10 laty.
Sędzia: — A za co?
Oskarżony: — Za kapaenie się w niedozwolonym miejscu.
Sędzia: — A od tego czasu?
Oskarżony: — Nie kapałem się jeszcze.

Kto wie gdzie jest zaginiony 12-letni Marian Idzikowski

Urząd śledczy zwrócił się do nas z prośbą o opublikowanie następującego komunikatu o zaginięciu 12-letniego chłopca:

„Dnia 17 grudnia 1937 r. zaginął Marian Idzikowski, syn Stanisława i Władysławy Mrozek, ur. 1. II. 1926 r. w Reinitz, uczeń IV oddz. szkoły powszechnej, ostatnio zamieszkały przy rodzicach w Zloczewie, pow. sieradzkiego.

Rysopis: wzrost średni, postawa krępa, włosy brzośne, czoło wysokie, brwi łukowate, oczy szare, nos prosty nieco zadarty do góry, w u-

bieniu braki, uszy mało przylegające, twarz owalna pełna, wymowa szybka, pracuje lewą ręką, w górnej części lewej nogi plama ciemna wielkości 2-złotówki.

Opis ubrania: Czapka barankowa siwa, marynarka sportowa siwa i druga spodnia kol. ciemnoszarego, spodnie szare za kolana, trepy żółte, pończochy żółte welniane własnej roboty.

Wiadomości o zaginionym należy kierować do najbliższej jednostki policyjnej”.

Dzisiejsze audycje

DOBRY SYLWESTER ABONENTA
W czasie wielkiej audycji sylwestrowej, która nadana będzie z Lublina dla radiosłuchaczy całej Polski, odbędzie się uroczyste wręczenie nagrody Polskiego Radia dla abonentów nr. 800.000. Jak wiadomo dnia 2 grudnia b. r. liczba słuchaczy Polskiego Radia przekroczyła 800 tysięcy, wobec czego abonentowi nr. 800.000, p. Antoniemu Bąkowi z Zofianki Górnej w Lubelszczyźnie przypadła nagroda w postaci złotego zegarka. Nagrodę tę p. Bąk otrzyma z rąk przedstawiciela Polskiego Radia wobec wszystkich uczestników Nocy Sylwestrowej w Lublinie.

Dodać należy, że od tego czasu liczba słuchaczy Polskiego Radia osiągnęła już cyfrę 832.000, czyli przeciętnie dziennie przybywa Polskemu Radu u 1000 nowych abonentów. W cyfrze jednak 832.000

nie są wliczone te zgłoszenia nowych abonentów, które zarejestrowano bezpośrednio w okresie przed świątecznym, który, jak wiadomo, jest okresem silnego przyrostu nowych abonentów radia.

GAZETKA RADIOWA
Wyszedł z druku numer pierwszy gwiazdkowy „Gazetki radiowej” tygodnika ilustrowanego dla dzieci i młodzieży.

O Bożym Narodzeniu pisze w tym numerze ks. Rekas Michał, kapłan radiowy, dalej znajdujemy ciekawy artykuł mjr. pil. St. Skarżyńskiego, bohatera przelotu przez Atlantyk p. t. „Mój pierwszy lot” — interesujące wiadomości o zwyczajach angielskich, związanych z „Gazetką” snuje p. Z. Cithurus, opowieści o dalekich lądach i morzach pióra p. Kaz. Plucińskiego świetny zarys gnieźdźstwa kreśli znakomity popularyzator dr. F. Burdecki, opowiadanie o „Magdzie” napisała Ciocia Ada, a Wuj Bums, historyjkę obrazkową, rozpoczynającą za bawne przygody Zaczka, Pędzaczka oraz ich pieszka Cwaniaczka. Numer zamyka gawęda Mamusi Radiowej.

Rewizjoniści łódzcy ukarani za zbiórkę pieniężną dla aresztowanych w Palestynie

Kierownicy organizacji rewizjonistycznej w Łodzi, inż. Berka i Wajswal zostali ukarani przez referat karny starostwa grzywną w wysokości 100 zł. za to, że w dniu 18 listopada r. b. przewodniczyli zebraniu, na którym przeprowadzona została zbiórka pieniężna na rzecz aresztowanych w Palestynie rewizjonistów, odesłanych do więzienia w Akko. Zgromadzenie rewizjonistyczne odbyło się w lokalu przy ul. Moniuszki 3, a zbiórka pieniężna przeprowadzona została pod wrażeniem depechy, otrzymanej z Palestyny od rewizjonistów.

Zbiórka pieniężna była nielegalna, gdyż nie było na nią zezwolenia.

Otwarcie lodowisk miejskich w parku Poniatowskiego i w „Źródliku”

Wczoraj zostały otwarte lodowiska miejskie w parku im. ks. Poniatowskiego, oraz w parku „Źródliko”. Oba lodowiska czynne są codziennie od 8 rano do godziny 8 wieczór.

Lodowiska przeznaczone są dla młodzieży szkolnej, dla której wstęp jest zupełnie bezpłatny.

W pierwszych dniach stycznia władze oddadzą do użytku łyżwiarzy trzecie lodowisko na Bałutach, przy ul. Łagiewnickiej nr. 2.

Dodać należy, że w godzinach wieczornych lodowiska miejskie są jasno oświetlone.

Rendez-vous wytwornej Łodzi w Filharmonii

Wytworna publiczność łódzka spotka się dzisiaj w artystycznie udekorowanych salach Filharmonii na balu, urządzanym tradycyjnym zwyczajem w noc Nowego Roku przez Towarzystwo „Uzdrowisko”. Doroczne bale „Uzdrowiska” cieszą się zasłużonym powodzeniem zarówno ze względu na najbardziej atrakcyjny program szalonej nocy jak i na DONIOSŁY CEL, na jaki przeznaczony jest dochód z tej imprezy.

Na sali balowej urządzone zostały w bieżącym roku specjalne łóżka dla prywatnych kółek towarzyskich, które dzięki temu będą mogły zabawić się przyjemniej i taniej aniżeli w domu, korzystając nadmiar z dwóch pierwszorzędnych orkiestr, przygrywających na zmianę do tańca.

To też nocy dzisiejszej na balu „Uzdrowiska” w Filharmonii nie zabraknie żadnego członka łódzkiej elity towarzyskiej, która pragnie dowiedzieć, iż umie połączyć przyjemne z pożytecznym.

Niewielka ilość biletów jest do nabycia w kasach Filharmonii. Sprzedawca są również bilety ulgowe w cenie 3 złotych.

Tradycyjny Sylwester w kinie „Europa”

Najweselej, najmilej i najtaniej spędzicie Sylwestra w kinie „Europa”!

Ulubieniec publiczności, Jan Mroziński, obmyślił wesoły program, pełen humoru, dowcipu i piosenki, którym powita Nowy Rok 1938 z chętnymi do dobrej zabawy. Nie wątpimy, że w tym roku, jak i rok rocznie, sala kina „Europa” zapelni się doborową publicznością do ostatniego miejsca.

W programie sylwestrowym bieżącego udział: Nina Wilińska, przemiana artystka i pieśniarka, oraz Kazimierz Korwin, znany do brzo ze sceny i ekranu.

Na ekranie ukaże się porwijący film sensacyjny - miłosny p. t. „Zycie ulicy” z Luizą Rainer, niezapomnianą bohaterką „Ziemi błogosławionej” w roli głównej.

Bilety w kasie kina „Europa” w cenie od 1 zł. 09 gr. Początek punktualnie o godz. 12 m. 20 w nocy.

Udoskonalona telewizja w 1950 roku

Aparat telewizyjny obok każdego telefonu

Jeden z paryskich dziennikarzy miał sposobność rozmawiania ze słynnym pionierem telewizji Edwardem Belinem, wynalazcą optycznej transmisji bez drutu i zadał mu interesujące pytanie: „Co pan sądzi o telewizji w 1950 r.?”

Oto relacja tej ciekawej rozmowy:

Na wolnym polu w okolicy Paryża wznoszą się dwa wysokie maszty. Stanowią one ośrodek zakładu fabrycznego, który nie ma wiele wspólnego z teraźniejszością.

— Coś z Juliusza Verne'a musi tkwić w każdym wynalazcy — powiada kierownik tego laboratorium przyszłości Edward Belin.

Faktycznie, odnosi się wrażenie, że wśród wszystkich tych elektrycznych aparatów, stacji nadawczych i odbiorczych, przez czuwa się i przygotowuje świat przyszłości. Stamtąd „telegrafia obrazowa” rozpoczęła swój zwycięski pochód po świecie, a jej wynalazca był też współodkrywcą telewizji już przy końcu zeszłego stulecia.

— Telewizja? O, tak — powiada Belin z naciskiem — ale zupełnie inaczej, niż dotychczas. To, co dotychczas zdziałano, jest bezwzględnie chwalebne i naukowo cenne, ale to nie jest telewizja.

Zdumiony tym sądem Belina zadaje pytanie:

— Czyż nie jest pan sam wynalazcą tych rzeczy, które pan teraz krytykuje?

— Jakkolwiek brzmi paradoksalnie — odpowiada Belin — muszę jednak występować przeciw mojemu własnemu dziecku.

Jestem faktycznie wynalazcą zasady telewizji w jej dzisiejszej formie i już w r. 1896 robiłem pierwsze próby w tej dziedzinie. W ciągu lat doszedłem jednak do przekonania, że telewizja według mej własnej zasady, nie jest na właściwej drodze i zwróciłem się ku telegrafii obrazowej. Dzisiaj mogę powiedzieć, że o ile w technice istnieje w ogóle doskonałość, że telegrafia obrazowa jest rzeczą zakończoną, a teraz nadeszła chwila, że mogę się znowu zająć telewizją: ale na zupełnie innej podstawie.

Nie chcę być defetystycznym krytykiem, ale w ostatnich latach dokładnie śledziłem postępy w dziedzinie telewizji. Ostatecznie, aby znowu użyć mego porównania, nie można przecie wyreczyć się swego własnego dziecka, nawet jeżeli nie jest zupełnie udane i podziwiam szczerze wszystkie postępy, dokonane przez najtrudniejszych wynalazców, których prace bezwzględnie przewyższyły moje nadzieje. Ale dla mnie telewizja jest zupełnie czymś innym.

Opowiem panu małą historię, która ostatnio zdarzyła się pewnemu paryskiemu profesorowi uniwersytetu, z której najlepiej wynika, o co chodzi. Profesor ten, niedawno „zadzwoił do znajomej pani wczesnym rankiem i dla żartu zaczął rozmowę następującymi słowami: „Szona pani jest przecie jeszcze nie ubrana” —

— Na miłość boską! — brzmiała odpowiedź pani. Po czym przestraszona odłożyła słuchawkę.

Tak bezpośrednio jest dzisiaj wrażenie głosu, przeniesionego przez membranę telefonu, że pani ta sądziła, iż profesor musi przed nią stać we własnej osobie. W tym leży więc to, co rozu miem przez „nową podstawę”. Również i w telefonie nie słyszy się głosu, tylko transmisję.

Jakkolwiek dzisiejsze aparaty telewizyjne dobrze przenoszą obrazy, jednak pozostaną to zawsze dwuwymiarowe, płaskie wyobrażenia, które można podziwiać i które być może są piękne, nigdy nie dają jednak bezpośredniego odbicia człowieka i krajobrazu. Jest to podobnie jak w filmie. Również udźwiękowany ekran jest dzisiaj jeszcze iluzją, a nie odbiciem rzeczywistości. Rzeczywistość będzie dopiero osiągnięta, gdy wprowadzona zostanie trójwymiarowość. Ale do telewizji nie odnosi się to, co do filmu, bo telewizja już sama przez się nie jest iluzją, do przejścia się którą człowiek musi się uzbroić w fantazję, ale jest ścisłą rzeczywistością, która nie może się zadowolić zjawami na płaszczyźnie ekranu.

Wierzę mocno w zwycięski pochód techniki i dlatego mogę spokojnie powiedzieć, że w roku 1950 każdy człowiek będzie miał obok telefonu aparat telewizyjny. Ze w aparacie tym nie będzie widział zjaw, ale plastyczne obrazy, to będzie właśnie największą zdobyczą w 1950 roku.

Człowiek żyje niestety zbyt krótko. Inaczej mógłbym panu dzisiaj przyrzec, że jeżeli teraz zacznie się zajmować wynalezieniem nowego systemu telewizji, będzie on w 1950 roku według „zasady Belina” gotowy. Ponieważ jednak do tego niezbędne są szczegółowe prace, a nie wiem, czy w 1950 roku będę jeszcze bawił między żyjącymi, nie mogę powiedzieć, kto będzie wynalazcą telewizji takiej, jaką sobie wyobrażam, aby człowiek jutra nie wiedział, czy ma przed sobą obraz, czy rzeczywistość.

Zale i bolączki pracownicze ujęte w memoriał do głównej inspekcji pracy

Związek pracowników handlowych i biurowych w Łodzi (Al. Kościuszki 21) wystosował do głównego inspektora pracy memoriał, zawierający postulaty inteligencji pracującej w naszym mieście. W memoriale wskazano, że wprowadzenie asystentów związkowych w znacznym stopniu przyczyniło się do respektowania zasady 8-godzinnego dnia pracy w sklepach i biurach. Jednak obecny stan rzeczy nie jest jeszcze zadowalający i w tej mierze powinni w dalszym ciągu być poczynione energiczniejsze kroki, celem ostatecznego przeciwdziałania łamaniu ustawy o czasie pracy.

Następnie memoriał wskazu-

je na istniejącą jeszcze anomalie, polegającą na tym, że pracodawcy zgłaszają w ubezpieczalni swych pracowników umysłowych, jako pracowników fizycznych, co odbywa się ze szkodą dla samych pracowników, otrzymujących zamiast miesięcznych — dwutygodniowe urlopy.

Jako dalszą anomalię wymienia wprowadzoną w wielu przedsiębiorstwach praktykę,

na podstawie której wymaga się od pracowników pokwitowania nieotrzymanych należności za godziny nadliczbowe. Pracownicy, w obawie redukcji, wydają takie pokwitowania. Sprawę tę należałoby czymprędzej unormować. Dalej poruszono szereg bolączek buchalterów, a m. in. sprawę niezwyklego eksploataowania praktykantów przez t. zw. buchalterów - chałupników.

Bank Kupiecko-Kredytowy w Łodzi, Piotrkowska 29

ŹRÓDŁEM OSZCZĘDNOŚCI I ZABEZPIECZENIA!

Teatr, muzyka i radio

Premiera „Gałązki Rozmarynu” zakupiona przez związek legionistów

We wtorek odbędzie się w Teatrze Polskim, przy ul. Śródmiejskiej 15, premiera głośniejszej już dziś sztuki p. t. „Gałązka Rozmarynu”.

Autorem jest znany literat Zygmunt Nowakowski, który też przybędzie na premierę. Przedstawienie zakupione przez oddział łódzki związku legionistów, odbywa się pod protektorem wojewody Aleksandra Hauke - Nowaka, d-ey Korpusu gen. Władysława Langnera i prezydenta Mikołaja Godłowskięgo.

„Gałązka Rozmarynu”, wystawiana przed kilku tygodniami w Warszawie spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony publiczności.

Tłem i treścią „Gałązki Rozmarynu” jest wieniec motywów legionowych z okresu ofiarnych walk tych pierwszych żołnierzy wyzwolającej się Polski.

Bilety wejścia na premierę do dnia 3 stycznia nabywać można w sekretariacie związku przy ul. Sienkiewicza nr. 37, w godz. od 10-ej do 13-ej i od 17-ej do 20-ej codziennie, zaś w dniu przedstawienia w kasie teatru.

TEATR POLSKI
Gościna Al. Węgierki w Łódzkich Teatrach Miejskich dobiega końca. Świetny artysta i reżyser ten gracie będzie w „Tessie” jeszcze tylko dziś, o godz. 20-ej, w sobotę o godz. 20.30, a w niedzielę o godz. 16-ej i 20.30.

Poraz pierwszy w Łodzi!
Nowa seria emocjonujących zdjęć z przepięknej stolicy Bawarii

MONACHIUM
AKTUALIA!
W FOTOPLASTIKONIE
MONIUSZKI 2.

Bilety 25 gr., dla ml. szkolnej 15 gr.

TEATR KAMERALNY
Dziś o godz. 20-ej i jutro o godzinie 20.30 „Kobieta bez skazy”.

TEATR POPULARNY
Dziś o godz. 20-ej wesoła komedia Hopwooda „Jutro pogoda”.

NOC SYLWESTROWA
W TEATRACH MIEJSKICH
Pod hasłem „Bez karoty kulturalnie i miło” w Noc Sylwestrową w Łódzkich Teatrach Miejskich odbędzie się szereg imprez:

W **TEATRZE POLSKIM** o godz. 12 w nocy dana będzie premiera polskiej komedii Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej „Powrót mamy”, w reżyserii dyr. Morcyńskiego.

W **TEATRZE KAMERALNYM** punktualnie o godz. 12-ej w nocy Shaw’a „Pygmalion”, uświetniony występem Al. Węgierki.

TEATR POPULARNY rozpoczyna Nowy Rok tradycyjnym „Wesołkiem”. Początek punktualnie o godz. 23.15.

Dla bywalców **TEATRU W SALI GEYERA** dany będzie o godz. 20-ej i 12-ej w nocy pocieszny „Wesołek”.

CLAUDIO ARRAU
Z wielkim zainteresowaniem w Łodzi spotkała się wiadomość o przyjęciu do Łodzi i występie znakomitego pianisty Claudio Arrau, który wystąpi w sali filharmonii w najbliższą środę o godz. 20.45 i wykona utwory Mozarta, Beethovena, Schumanna, Ravela, Debussy’ego i in.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.03 Audycja południowa.
14.00 Muzyka operowa (płyty).
15.15 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Umińskiej (płyty).
15.30 Wiadomości gospodarcze.
15.45 Gawęda Makuszyńskiego dla dzieci starszych.
16.00 Rozmowa z chorymi.
16.15 Boże Narodzenie w poezji i pieśni — audycja.
16.50 Pogadanka aktualna.
17.00 „Nasze midnetki” — felieton.
17.15 Koncert.
17.50 Przegląd wydawnictw.
18.15 Utwory fortepianowe Gustawa Tesznera.
18.40 „Nafta i przemysł przetwórczy” — pogadanka.
18.57 „Brat znajduje brata” —

komedia radiowa, oparta na motywach z Plauta.

19.30 Koledy w wyk. chóru i Janusza Popławskiego (tenor).

19.50 Pogadanka aktualna.

20.00 Koncert rozrywkowy.

21.00 Sylwester z Lublina. Lubelska orkiestra symfoniczna i chó „Echo”, mała orkiestra, Aniela Szlemińska, zespół wokalny siostry Burskie, Stefan Witas, Czwórka Radiowa, Henryk Ładosz.

AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (342)

16.45 Uwertura D-moll Szuberta, Koncert fortepianowy C-moll Beethovena i Symfonia H-moll Borodina

WIEDEN (507)

21.10 „Piękna Galatea” — operetka — Suppego

STRASSBURG (349)

21.30 „Jaś i Małgosia” — opera Humperdincka.

Poza tym do późnej nocy większość stacji zagranicznych nadaje wesołe programy sylwestrowe i koncerty rozrywkowe.

Sylwester waszych marzeń!

Tradycyjnym zwyczajem odbędzie się dziś o godz. 12 w nocy w kinie „Casino” wesołe przedstawienie sylwestrowe p. n. „Najweselejsze powitanie Nowego Roku”.

W pełnym humoru, dowcipu i piosenki programie wystąpią ulubieniec publiczności łódzkiej: świetna „Jadzia - wdowa” i „Rozkoszna dziewczyna”, Nina Wilińska, niezrównany humorysta Jan Mroziński oraz znany ze sceny i ekranu Kazimierz Korwin.

Na ekranie ukaże się najweselejsza komedia muzyczna bieżącego sezonu p. t. „Zaczęło się w pociągu”. W roli gł. bożyszcze kobiet i najpiękniejszy amant filmowy, Robert Taylor oraz najsympliczniejsza tancerka świata, Eleanor Powell.

Wobec olbrzymiego zainteresowania radzimy wcześniej zaopatrzyć się w bilety (w cenie od 1 zł. 50 gr.) w kasie kina „Casino”.

Przemysł drzewny w roku 1937

odczuł wzrost konkurencji lasów państwowych

Rok 1937 w drzewnictwie polskim rozpoczął się pod znakiem optymizmu. W kołach przemysłu i handlu drzewnego wyrażano opinię, iż rok ten powinna cechować wybitnie pomyślna koniunktura, ze względu na poprawienie sytuacji na rynkach eksportowych i w kraju.

Jak wiadomo, Polska jest krajem wybitnie eksportowym. Wzmógł się eksport drzewa nie jest jednakże wynikiem naszej nadprodukcji, lecz raczej niedostatecznej konsumpcji, która jest u nas o 4 i pół raza na głowę mniejsza, niż w Niemczech. Z tego względu jest zrozumiałym, iż zbyt wewnętrzny jest ściśle związany z eksportem, według którego kształtują się również ceny krajowe.

Rynki odbiorcze na początku roku 1937 kształtowały się bardzo pomyślnie. Szczególnie ruch budowlany w Anglii i poprawa we Francji wróżyły dość dobre horoskopy.

W międzyczasie jednak zaszły niespodziewany zwrot na gorsze. Niepokoje polityczne w świecie zahamowały ruch budowlany w Anglii, wobec czego drzewo znajdujące się w Anglii zaczęło ciężać na rynku. Rosja chcąc pozbyć się swego drzewa, obniżyła jego ceny o 10 procent, wskutek czego drzewo zaczęło zniżkować.

Aby zaradzić tej zniżkowej tendencji, międzynarodowe porozumienie drzewne, do którego należą: Rosja, Szwecja, Finlandia, Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Austria i Jugosławia, obni-

żyło kontyngent eksportowy każdego z państw o 10 procent. A zatem eksport polski zmniejszony został o 500 tys. metr. sześć, t. j. o blisko 20 tys. wagonów.

Rynek francuski wskutek niepewności walutowej absolutnie nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Co gorsze, gdyby nie zbrojenia francuskie, które jako tako ratowały sytuację, zbyt we Francji byłby minimalny.

Co się tyczy Niemiec, to ograniczyły one ostatnio import drzewa bardzo wydatnie, przy czym zwracają się one w kierunku eksploatacji własnych lasów, co do drzewostanu których zagranica jest mylnie poinformowana.

Rynki zamorskie, które odgrywały niegdyś dla naszego eksportu rolę bardzo poważną, zostały ostatnio zdobyte, jeżeli chodzi o rynki połudn. - amerykańskie, przez St. Zjednoczone i Kanadę, zaś Palestyna, z powodu zamieszek, na razie zaniechała importu.

Wszystkie te przyczyny złożyły

się na przeciążenie rynku wewnętrznego, który jedynie ze względu na niebywały ruch budowlany był w stanie ilości tę wchłonąć.

W związku z początkową optymistyczną oceną koniunktury, lasy państwowe wydatnie podniosły cenę surowca o 40 — 60 proc. Przemysł drzewny, który zakupił surowiec po tych cenach, poniósł w konsekwencji poważne straty, gdyż materiał gotowy nie zwyżkował w tym samym stosunku. Co gorsze, detaliczne placówki sprzedażne lasów państwowych sprzedawały materiał po niższych cenach, rujnując tym samym prywatny przemysł.

Polityka lasów państwowych nie liczy się absolutnie z postulatami prywatnego przemysłu i handlu. Nigdy bowiem nie jest wiadomym, kiedy rozpisane będą przetargi i po jakiej cenie będzie się sprzedawać drzewo, nie mówiąc już o konkurencji w formie zakładania sklepów deta-

licznych.

Niewątpliwie nie leży w interesie państwa upadek prywatnego przemysłu i handlu drzewnego. Nie mówiąc już o zwiększeniu bezrobocia, skarb pozbawiony byłby poważnych wpływów podatkowych, których lasy państwowe nie mogłyby pokryć.

Wobec powyższego należałoby przynajmniej uwzględnić elementarne postulaty przemysłu prywatnego, które idą jedynie w kierunku usprawnienia sposobu zakupów.

Lasy państwowe powinny trzymać się ściśle terminu przetargów, które odbywać się mają od 1 października do 15 stycznia każdego roku. Następnie winny uregulować sprawę kredytów, znosząc obecnie niejednolity system kredytowania od 3 — 6 miesięcy i wprowadzając kredyt 8-miesięczny pod zastaw, względnie pod gwarancję bankową.

Mikołaj Jakubowicz
Prezes Zw. Przem. i Kupców
Drzewnych w Łodzi

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 293,25, Bruksela 89,45, Gdańsk 100, Helsingfors 11,65, Londyn 26,33, Nowy Jork 5,27,13, Nowy Jork — kabel 5,27,25, Oslo 132,40, Paryż 17,92, Praga 18,51, Zurych 121,85, Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5,24,50, kanadyjskie 5,24, floreny holenderskie 292,25, franki francuskie 17,72, szwajcarskie 121,35, belgi 89,20, funty angielskie 26,24, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17,30, duńskie 116,95, norweskie 131,75, szwedzkie 135,20, szylingi austr. 98,20, liry włoskie 21, marki fińskie 11,25, niemieckie 112, niemieckie srebrne 120.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była mocniejsza przy większych obrotach akcja Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 11,50 — 112,50, Węgiel 29,25 — 29,50, Lilpopy 60,75, Modrzejów 13,50, Ostrowieckie 33,75, Starachowice 33,50 — 33,75.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była słabsza przy większych obrotach 4 i pół proc. pożycz. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 78,25, II em. 77,75, 4 proc. dolarowa 42 — 42,25, 4 proc. konsolidacyjna 66,50 — 66,88, drobne odcinki 65 — 65,25, 5 proc. konwersyjna 67, 4 i pół proc. wewnętrzna 63,75, 4 i pół proc. ziemskie 62,75 — 62,25 — 62,50, 4 proc. ziemskie 53,50, 5 proc. Warszawa 1933 r. 68,38 — 68 — 68,75, 5 proc. Łodzi 1933 r. 61,50 — 61,25, 6 proc. oblig. W-wy VI em. 72.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym m. Łodzi notowano:

	trans. sprzedaż	kupno
Dolarówka	42,00	41,50
Inwestycyjna I em.	79,00	78,50
Inwestycyjna II em.	78,50	78,00
Konsolidacyjna gr.	66,50	66,00
Konsolidacyjna dr.	65,00	64,50
Bank Polski	112,00	111,00
5% Łodzi 1933 r.	61,30	
Tendencja utrzymana.		

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zyto	23,75	24,00
Pszonica	29,75	30,00
„ zbier.	28,75	29,50
Jęczmień przem.	20,00	20,50
Jęczmień brow.	21,00	22,00
Owies jedn.	22,25	22,75
Owies zbier.	21,50	21,75
Mąka żytnia 50%	33,75	34,50
Mąka żytnia 65%	32,00	32,75
Mąka żytnia II g.	22,00	23,00
Mąka żytnia razowa	27,00	27,50
Mąka pszenna 30%	47,50	48,50
Mąka pszenna 50%	43,50	44,50
Mąka pszenna 65%	42,00	43,00
Mąka pszenna II g.	36,25	37,25
Mąka pszen. II A g.	31,25	32,25
Mąka pszen. III gat.	28,75	29,75
Otręby pszenne	15,00	15,25
Otręby grube	15,25	15,50
Gryka	18,75	19,25
Kasza gryczana	31,50	32,50
Srut Soja	24,25	24,75
Rzepak	57,00	58,00
Siemie lniane kres.	47,50	48,50
Victoria	29,25	29,75
Mak niebieski	89,00	82,00
Wyka	19,00	22,00
Groch polny	29,50	30,00
Tendencja stałsza.		
Reszta bez zmiany.		

Nowe plajty w galanterii

Fala niewypłacalności w handlu detalicznym

Łódzki rynek galanteryjny stoi pod znakiem nowej fali niewypłacalności. Niewypłacalności te dotyczą wyłącznie firm detalicznych.

W ciągu kilku dni zawiesiły wwołaty w Łodzi trzy firmy handlowe detaliczne.

Z Koła nadeszła wiadomość

o wielkiej, jak na stosunki galanteryjne niewypłacalności jednego z największych odbiorców łódzkiego hurtu. Kupcy łódzcy w przybliżeniu obliczają straty powstałe z tytułu tej nie-

interesowanych, nie dadzą na siebie długo czekać. Szereg firm hurtowych znalazł się wskutek powyższych niewypłacalności w trudnej sytuacji finansowej. Może to w poważniejszym stopniu zachwiać finansami tych firm.

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że na rynku panuje przygnębienie oraz kom pletny zastój w obrotach kredytowych, co deprymująco wpływa na stosunki handlowe. W handlu galanteryjnym transakcje oparte są w pierwszym rzędzie na kredycie wekslowym.

Z. T. K.

(Piotrkowska 101, tel. 121-53).
6-dniowa wycieczka do Zwardonia. — Staraniem sekcji wycieczkowej i narciarskiej odbędzie się w dniach od dnia 31 b. m. do 6 stycznia włącznie 6-dniowa wycieczka turystyczno - narciarska do Zwardonia. Uczestnicy będą mieli okazję korzystać z przepięknych terenów narciarskich w Beskidach Zachodnich. Program wycieczki przewiduje szereg przepięknych wycieczek turystyczno - narciarskich. Ze względu na to, że na okres ten przypada kilka dni świątecznych należy się spodziewać, że wycieczka cieszyć się będzie dużą frekwencją. Dzięki uzyskanym 50 proc. zniżkom kolejowym, opłata za udział w wycieczce (przejazdy, pełne utrzymanie i kurs narciarski) wynosi zaledwie zł. 45,50 dla członków T-wa.
Zapisy w sekretariacie.

Wieczór Sylwestrowy. — W piątek 31 b. m. członkowie Z. T. K. spotykają się w lokalu T-wa na wieczór Sylwestrowym. Komisja przygotowała szereg atrakcji kulturalno - artystycznych. Początek o godz. 22.

1 i 2 stycznia o godz. 18-ej odbędzie się herbatki towarzyskie dla członków i wprowadzonych gości.
3-dniowa wycieczka do Włodzimirzowa. Wobec nadzwyczajnego powodzenia, jakim się cieszyła wycieczka do Włodzimirzowa w ubiegłe dni świąteczne, sekcja turystyczna urzędu również w bieżącym tygodniu wycieczkę do Włodzimirzowa na nadchodzące 2 dni świąt, a mianowicie: Wycieczka wyjedzie z Łodzi w piątek, 31 b. m. o godz. 17-ej i pozostanie we Włodzimirzowie do niedzieli 2 stycznia do wieczora. Opłata wynosi zł. 16,50 i obejmuje przejazdy i pełne utrzymanie. Informacje w sekretariacie.

Palestyna eksportuje do Niemiec

Ostatnie zawarty został układ z Niemcami w sprawie eksportu owoców cytrusowych w bieżącym sezonie. Niemiecki kontyngent importowy sięgać będzie 600 tys. marek prócz transportów do portów belgijskich i holenderskich. Owoce będą transportowane niemieckimi okrętami. Niemcy płacić będą za owoce papierem, maszynami i chemikaliami.

Pod znakiem depresji kształtuje się rynek papierów

Rynek papierów procentowych znajdował się również wczoraj pod znakiem pewnej depresji. Kursy doznały dalszej, jakkolwiek nieznacznej niżki, przy niewielkich obrotach.

Zdaniem sfer giełdowych, niżka obecna jest przemijająca, gdyż wywołana została niezależnymi od nas faktami. U nas bowiem niema obecnie obiektywnych przyczyn, któreby zniżyły tę usprawiedliwiały.

Transakcje w dniu wczorajszym dokonywano według kursów nawlepających:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna obniżyła się o 50 pkt. Za papier ten płacono 63,50, żądano 64.

3 proc. pożyczka inwestycyjna doznała niżki 100 pkt. Za I em.

płacono 78, żądano 78,50, za II zaś 77,50 kupno, 78 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna straciła 25 pkt. Papierem tym obracano po 66,75 w płaconiu, 67,25 w żądaniu.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) obniżyła się o 25 pkt. Na rynku prywatnym za papier ten płacono 41,75, żądano 42,25.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna miała tendencję niejednorodną. Grubsze odcinki straciły 10 pkt. obniżając się do poziomu 66,65 kupno, 67,15 sprzedaż. Natomiast drobne odcinki były bez zmian i nadal obracano nimi po 65 w płaconiu, 65 w żądaniu.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V, w przeciwieństwie do pożyczek publicznych, podniosły się o 25 pkt. Obracano nimi po 63,25 kupno, 63,75 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z r. 1933 były na poziomie 61 w płaconiu, 61,50 w żądaniu.

Na rynku akcyjnym tendencja lekko zwyżkowa. Akcje Banku Polskiego podniosły się o 25 pkt. osiągając kurs 112 kupno, 113 sprzedaż.



wypłacalności na 100 do 150 tysięcy złotych. Straty wynikłe na skutek niewypłacalności łódzkich firm obliczają na blisko 120 tysięcy złotych.

Ostatnie niewypłacalności na razily na straty przede wszystkim hurtowników.

Zawieszenie wwołat na rynku galanteryjnym tuż przed końcem roku wywołane zostało całym szeregiem względów.

Ultimo grudniowe, które zawsze w warunkach normalnych jest znacznie cięższe, spowodowało trudności płatnicze firm, których finanse uległy w ciągu ostatniego roku pogorszeniu.

Koniec roku operacyjnego jest chwilą najdogodniejszą dla likwidacji przedsiębiorstw, które zawiesiły wypłaty.

Ostatnie niewypłacalności są rezultatem ostatniej wyjątkowo ciężkiej sytuacji w handlu galanteryjnym w Łodzi. Następstwa ostatnich niewypłacalności tych firm, zdaniem sfer za-

Sowieckie barany zawodzą

Niezwykła eksploatacja samców-rozplodowców

Teoretycy rolnictwa sowieckiego dążą do osiągnięcia dość dziwnych rekordów. W ub. roku niejaki Andriejew (jak donosi „Soc. Ziemielielie” nr. 143), pracując w dziedzinie hodowli owiec, wysunął projekt sztucznego zapładniania 30.000 owiec przez jednego barana rozplodowca. Projekt został przyjęty przez komisariat rolnictwa, przy czym obniżono normy na 5—10—15 tysięcy owiec. W instrukcjach swoich władze centralne żądały od poszczególnych ośrodków hodowli owiec zreorganizowania prac, związanych ze sztucznym zapładnieniem w kierunku największego eks-

ploatawania samców. Doprowadziło to w krótkim czasie do pogorszenia rasy owiec, ponieważ używano baranów o większej sile rozplodowej, lecz mniej rasowych. Ponieważ miano na względzie jedynie ogólną liczbę młodzi, nie uwzględniono zasady jednogatunkowości owiec i potomstwo składa się obecnie z przeważającej ilości mieszańców niższych rasowo. Wskutek tych metod hodowli rasowych owiec w przeważnej części kolektywów rolniczych w Sowietach upada. Ten stan rzeczy powoduje ostrą krytykę zarządzeń komisariatu rolnictwa w tej dziedzinie. (ag)



Wyjazd piłkarzy do Francji -- odwołany z powodu wygórowanych warunków finansowych PZPN-u

Pierwszy gong do finałów mistrzostw drużynowych

W nadchodzącą niedzielę rozebrane będą pierwsze dwa mecze bokserkie z cyklu rozgrywek finałowych o drużynowe mistrzostwo Polski, a mianowicie:

W Poznaniu Warta spotka się z Ruchem.

W Gdyni Flota zmierzy się z H. C. P.

Po raz pierwszy od czasu szerzej instalacji mistrzostw drużynowych w finale nie znajdują się zespoły z Warszawy.

Z dwu par niedzielnych faworyci przebijają dość jasno. W Poznaniu Warta jest „pewniakiem” w Gdyni — Flota wygrać powinna, chociaż po trudnej walce.

O dalszym losie mistrzostw zdecydują oczywiście mecze następne, rozgrywane kolejno w coraz to innych miastach.

Zwycięstwa U-Touringu i Hakoahu w mistrzostwach hokejowych

U-TOURING — STRZ. K. S. 10:1.

W spotkaniu o mistrzostwo kl. A między Union - Touringiem a Strz. K. S., spodziewane zwycięstwo w wysokim stosunku odnieśli pierwsi. Wynik brzmi 10:1 (4:0, 3:0, 3:1). Strzelcy od pierwszego swego meczu podciągnęli się wyraźnie, ustępują jednak zwycięzcom przynajmniej o dwie klasy. Gdyby nie szczęśliwa gra bramkarza wynik byłby dużo większy. W drużynie zwycięskiej bardzo dobrze grał pierwszy atak w składzie: Lotar Jacobi — Neuman — Jesse, który też zdobył wszystkie bramki. Sędziował p. Szerauc. Widzów 300 osób.

WIMA — ZJEDNOCZONE 2:2.

Ciekawy mecz o mistrzostwo kl. B, o znaczeniu dla awansu do klasy A między Wimą a Zjednoczonymi, po wyrównanym mniej więcej przebiegu zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:2, 0:0, 1:0). Gra ostra, chwilami nawet brutalna. Fizyczna przewaga Wimy, technicznie lepsi byli natomiast zawodnicy Zjednoczonych. Do przerwy Zjednoczone prowadziły strzałami Kamińskiego i Łapczyńskiego. Bramki dla Wimy padły ze strzału Sudry i samobójcza goalkaпера Zjednoczonych Trenera.

HAKOAH — MAKABI 2:1.

Wreszcie trzeci mecz drużyn żydowskich: Hakoah — Makabi o mistrzostwo kl. B. Stał na niskim poziomie. Przewagę miała coprawda Makabi, zwycięstwo odniósł jednak Hakoah zdobywając w 2 i 4 min. gry dwie bramki przez braci Lenga. W dwie min. później bramkę dla Makabi zdobył Rubinstein. Zapowiadało się ciekawie. Odtąd gra szła jednak już na koście. Wynik 2:1 dla Hakoahu pozostał już bez zmiany.

Otwarcie obozu Bar Kochby w Zakopanem

W ubiegły piątek został uroczysto otwarty pierwszy obóz narciarski „Bar Kochby” (Łódź) w Zakopanem.

Po przemówieniu prezesa klubu p. dr. Hendzla i odsłonięciu chorągwi obozowej odbyła się wycieczka w okolice Zakopanego.

Obóz i kolonia „Bar Kochby” mieści się w pensjonacie „Granit” (ul. Kościuszki).

Pierwszy turnus kończy się dnia 2 stycznia 1938 roku.

Sala Filharmonii

Narutowicza 20. Tel. 213-84. Bilety od 54 gr. do 2 50 już do nab. w stow. „Kultur-Liga” Zachodnia 68, tel. 191-15, w dn u koncertu w kasie Filharmonii

Jak nam komunikują z Paryża, francuska liga południowo-wschodnia, która zaprosiła reprezentację Polski południowej do Marsylii na dzień 20 lutego 1938 r., zrezygnowała z tego za miaru i zamiast Polaków sprowadza na ten sam dzień jedną z czołowych drużyn włoskich. Przyczyną niedojścia do skutku meczu z reprezentacją Polski są podobno ZBYT WYSOKIE WARUNKI FINANSOWE, ZAŻĄDANE PRZEZ POLSKIE. Polski związek piłki nożnej zażądał za ten mecz

80 TYS. FRANKÓW.

Za podobną sumę najlepsze zespoły włoskie, czy też środkowo - europejskie rozgrywają trzy mecze. Ale z drugiej strony warunki Polskiego związku piłki nożnej są usprawiedliwione olbrzymią odległością Marsylii od Polski oraz tym, że od 1 stycznia zostaną podwyższone taryfy osobowe na kolejach francuskich.

Jak się dowiadujemy w Polskim związku piłki nożnej, P. Z. P. N. dotychczas nie otrzymał od Francji zawiadomienia o odwołaniu meczu z Marsylią. LIGA PIŁKARSKA SZYKUJE SIĘ DO ZEBRANIA. Zarząd ligi występuje na swe

walne zgromadzenie 15—16 stycznia z dwoma wnioskami, a mianowicie o przyjęcie nowego statutu, opartego na statucie P. Z. P. N. oraz o odebranie odznak mistrzowskich b. graczom Ruchu, Urbanowi i Wadesowi za przewinięcia natury nielojalności państwowej.

Sprawa „dni ligowych” została przez zarząd ligi wprowadzona na stałe do nowego statutu ligi.

Z okazji 10-lecia ligi na walnym zgromadzeniu nadane będą odznaki zasłużonym działaczom ligi, a ponadto nagrodzeni będą działacze klubowi — po jednym z każdego klubu ligowego.

Stosownie do statutu, wybory do władz ligi będą częściowe, a mianowicie tylko jedna trzecia członków zostanie wybrana. Zgodnie z losowaniem ustępują z zarządu dr. Rokita, mjr. Dziubiński i dyr. Wydrwch, a z wydziału pp. Lipka i Zastawniak. Ponowny ich wybór jest dopuszczalny. Ponadto wybrani będą na walnym zebraniu prezes i wiceprezes ligi z powodu rezygnacji wobec braku czasu prezesa Jaroszyńskiego i wiceprezesa Skwarczyńskiego.

KRUK I NYTZ OPUSZCZAJĄ POLONIĘ.

Piłkarze stołecznej Polonii Kruk i Nytz, którzy po ukończeniu służby wojskowej powrócili na Śląsk do Katowic, nadesłali listy do Polonii z prośbą o zwolnienie ich z klubu.

Według wieści pozaklubowych co do prośby Kruka, klub stołeczny nie będzie czynił specjalnych trudności. Inaczej ma się sprawa z petycją Nytza.

CHMIELEWSKI W PEŁNI TRENINGU.

Kuracja keinka Chmielewskiego dała pomyślne wyniki i już najbliższej niedzieli mistrz Europy będzie mógł wystąpić po trzytygodniowej przerwie na meczu z Ostrowią.

W związku z wyznaczeniem Chmielewskiego do reprezentacji Polski na mecz z Włochami, który odbędzie się w dniu 16 stycznia w Warszawie, rozpoczął on pilne przygotowania i sądzić należy, że w ciągu pozostałych do meczu przeszło dwóch tygodni dojdzie do dobrej formy.

ŁĘSZCZYŃSKI WRACA NA RING.

Jak już podawaliśmy, drużyna bokserka IKP. wyjeżdża na niedzielę, 2 stycznia, do Ostrowia. W drużynie łódzkiej wy-

stąpi po długiej przerwie Leszczyński, który znów wrócił na ring, i w niedzielę walczyć będzie w wadze lekkiej.

W programie meczu IKP. — Ostrowia zamiast walk w wadze muszej i ciężkiej odbędzie się walka w wadze papierowej i dwie w piórkowej.

Drużyna IKP. wyjedzie do Ostrowia w niedzielę rano w następującym składzie: w. papierowa: Poczekaj, w. kogucia: Marcinkowski, w. piórkowa: Spodenkiewicz i Czesławski, w. lekka: Leszczyński, w. półśrednia: Więckowski, w. średnia: Chmielewski i w. półciężka: Pietrzak.

MECZ IKP. — WIMA W NIEDZIELE.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 o godz. 10.30, towarzyski drużynowy mecz bokserki między drużynami Wimy i IKP. Program tego meczu przewiduje 9 walk, przycym w wadze ciężkiej walka się nie odbędzie, natomiast po dwie walki odbędą się w wagach piórkowej i półśredniej.

Zestawienie par przedstawia się następująco: w. musza: Kredens (Wima) — Rogoziński (I. K. P.), w. kogucia: Pluta (W.) — Szwed (IKP.), w. piórkowa: Klimkiewicz (W.) — Owsik (I. K. P.) i Madej (W.) — Bartniak (IKP.), w. lekka: Szczepański (W.) — Gołębiowski (IKP.), w. półśrednia: Pawlak (W.) — Białecki (IKP.) i Kasznia (W.) — Kowalewski (IKP.), w. średnia: Owczarek (W.) — Rumpel (IKP.) i w. półciężka: Kostrzewa (W.) — Białecki II (I. K. P.).

Najciekawiej zapowiadają się walki: Pluta — Szwed, Madej — Bartniak i Kasznia — Kowalewski.

Kusociński uległ wypadkowi automobilowemu

Znany olimpijczyk Janusz Kusociński, jak donoszą z Katowic, padł ofiarą wypadku samochodowego. Kusociński bawi w Katowicach na kursie tyżwiarskim. Na ulicy Kilińskiego taksówka, którą jechał Kusociński, zderzyła się z samochodem ciężarowym „Polonii” katowickiej, przy czym Kusociński odniósł kontuzje.

O własnych siłach udał się do szpitala.

Przeciwko pladze „hyperreklamy”

Zarząd Warsz. OZB polecił wydziałowi sportowemu opracowanie przepisów dla unikięcia ogłaszania przed zawodami fikcyjnych częściowo składów drużyn, przez co publiczność była często wprowadzana w błąd. Ukazywanie się na ringu innych zawodników, niż to zapowiadano przed meczem wywoływało zawsze wielkie niezadowolenie na widowni.

Ze swej strony dodamy, że „manewry” takie nie licują wogóle z etyką sportową i są przyczyną odstraszenia od boksu wielu ludzi.

Mistrzostwa pływackie Polski w Łodzi

Polski związek pływacki postanowił powierzyć organizację zimowych mistrzostw pływackich Polski Łodzi. Mistrzostwa te odbędą się w lutym w basenie YMCA.

Przygotowania do meczu z Włochami

Ósemka polska musi jeszcze zdać egzamin ze swej formy

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu PZB. na wniosek kapitana związkowego, p. Suszczyńskiego, powołano Czortka, Woźniakiewicza, Koleczyńskiego i Łukowskiego do oficjalnych spotkań sparringowych, zachodziła bowiem obawa, że do dnia meczu z Włochami, w dn. 16 stycznia, w Warszawie, tylko oni będą pauzować.

I tak w niedzielę w Poznaniu w czasie meczu Ruch — Warta o mistrzostwo Polski odbędzie

się spotkanie Czortek — Pella. Warszawianinowi sekundować będzie Szydło.

Drugą walkę stoczą Woźniakiewicz z Barskim (Warta). Woźniakiewicz otrzyma jako sekundanta Majchrzyckiego.

W Warszawie na meczu Gwiazda — Czechowice odbędzie się mecz Koleczyński — Grałkowski albo Błażejewski.

6 stycznia w Gdyni na meczu Zw. Strzelecki — IKP. rozegrane będzie spotkanie w wadze ciężkiej Choma — Łukowski.

Jednocześnie PZB. odrzucił interwencję Warszawskiego (I) Z. B. o zmniejszenie kosztów nałożonych na W. O. Z. B., w związku z meczem bokserkim Polska — Włochy (16 stycznia w sali Cyrku Warszawskiego). Jak się okazuje zarząd PZB. podzielił koszty związane z przyjazdem wochów do Polski pomiędzy Warszawę i Poznań (w którym odbędzie się drugi mecz wochów) w ten sposób, że na Warszawę wypadło 8,000 zł., a na Poznań... 1200 zł.

Narciarskie mistrzostwa świata 1939 roku powierzone będą do zorganizowania Polsce

W Helsingforsie obradować będzie kongres międzynarodowej federacji narciarskiej, który poweźmie decyzje o dużym znaczeniu zarówno dla najbliższych mistrzostw narciarskich świata, jak i dla zbliżającej się olimpiady. Dla nas kongres ma znaczenie specjalne z tego względu, że zapadnie na nim uchwała, przyznająca Polsce (Zakopane) organizację narciarskich mistrzostw świata w 1939 roku.

Obrady helsingforskie będą miały po raz pierwszy charakter poufny i toczyć się będą prawdopodobnie przy drzwiach zamkniętych, ze względu na to, że na porządku dziennym figuruje wiele spraw, mogących wywołać poważne rozbieżności w łonie uczestników kongresu.

Chodzi tu w pierwszym rzędzie o Ł. zw. przepisy amatorskie, ró-

żnie komentowane przez poszczególne państwowe związki narciarskie. Niemcy np. zgłosili wniosek, domagający się, aby przy przyjmowaniu zgłoszeń do igrzysk zimowych obowiązywały amatorskie przepisy międzynarodowego komitetu olimpijskiego, które wykluczają z konkurencji instruktorów narciarskich, uprawiających nauczanie zawodowo. Przeciwko temu opowie się wiele państw.

Na kongresie zapadnie również uchwała w sprawie udziału w igrzyskach zimowych w Japonii. Gdyby Federacja postanowiła zbojkotować olimpiadę tokijską w r. 1940, powstałaby konieczność zorganizowania mistrzostw świata. O ewentualną ich organizację ubiegają się Norwegia i Austria, oraz... Japonia, która nie chce wypuścić okazji z ręki i w wypadku rezy-

gnacji z organizacji olimpiady narciarskiej, pragnie organizować zawody FIS. Istnieje zatem możliwość, że federacja nie weźmie udziału w igrzyskach, natomiast weźmie udział w mistrzostwach świata, które odbędą się w Japonii i nie będą wchodziły w program olimpiady.

Poza tym kongres rozpatrzy szereg wniosków związków państwowych: Węgrzy domagają się, aby następny kongres Federacji w r. 1940 odbył się w Budapeszcie; jugosłowianie żądają, aby w ramach narciarskich mistrzostw świata odbyły się również, jako samodzielne konkurencje — „loty na narciach” (Jugosławia jak wiadomo propaguje budowę i użytkowanie wielkich skoczni „mamucich”, podobnych do własnej słynnej skoczni w Planicy); norwedzy i finowie proponują, aby mistrzostwa narciarskie świata odbywały się co dwa lata; wreszcie Finlandia występuje z wnioskiem, aby z każdego państwa tylko jeden związek mógł być zgłoszony do federacji.

W niedzielę, dn. 2 stycznia 1938 r. o godz. 12 w poł. największego mistrza żywego słowa

Wielki Koncert Herca Grosbaria

SYLWESTER FILHARMONII UZDROWISKA

— W SALI —
— RENDEZ-VOUS WYTWORNEJ ŁODZI —

Moc atrakcji. Koło szczęścia. Pierwszorzędne orkiestra. Tani bufet. Bilety ulgowe po 3 zł do nab. w sklepach firmy „Plutos” Piotrkowska 17, 55 i 105 oraz w firmie „Suchard”, Piotrkowska 45

SALA MALINOWA GRAND-HOTELU DZIŚ Tradycyjny Wieczór Sylwestrowy

połączony z występami artystycznymi. — Zabawa do rana!
Uwaga! Koncertować będą Gold i Petersburski

Zimnych mieszkań niema! gdy DRZWI i OKNA są uszczelnione specjalnym filcem (wyłącznie posiadany) A. FRYDENZONA. Ceny obecnie niższe. Dzwonić 173-57.



KOMUNIKAT.
Stow. „Kultur-Liga” wydaje ulgowe bilety na czwartek, dn. 6-go stycznia o godz. 4 pp. do Teatru Kameralnego na **Kobietę bez skazy** z **Hilda Skrzydlowska** w roli tytułowej. Bilety od 40 gr. już do nabycia w Stow. „Kultur-Liga”, Zachodnie 68, tel. 191-15



Kosmetyka lecznicza Campa kwarcowa
Al. Kościuszki 41
tel. 204-89

DR. JERZY TENENBAUM
ordynuje przez zimę na **Wiśn.owej-Górze** w pensjonacie sanatoryjnym **p. Fajlowej**

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dźwiękowe Kino RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

KINO - TEATR URANIA
(dawniej „CZARY”) **Cegielniana 2**

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

KURSY, SZYCIA, MIERZENIA KROJU, i MODELOWANIA LINY KAUFMAN
Sienkiewicza 67 tel. Zapisy na nowy kurs przyróg Nawrot 113-51 muja kancelarja.

INKASO WSZELKICH DOKUMENTÓW SZYBKO I TANIO ZAŁATWIA
BANK KREDYTOWY WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI m. ŁODZI
ul. PIOTRKOWSKA 39, tel. 187-81 i 14-000.
SPECJALNY DZIAŁ: INKASO KOMORNEGO

Higiena to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadze, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

DOKTOR KLINGER
spec. chor. SEKSUALNYCH, WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w w niedziele i święta od 10-12

KINO TON
Kopernika 16.

DWA WIELKIE PRZEDSTAWIENIA SYLWESTROWE
Początek przedstawień: 1-sze od g. 24 do 2 w nocy. = 2-gie od gods. 2.15 do 4.15 nad ranem = pod tytułem
TU RZĄDZI HUMOR!
Wac'a Werlńska wodew. jaz. scen Warsz. — Lusja Wilczyńska temperam., werwa, humor — **Leon Warski** wszystkim znany of... taki sobie człowieczek — Jerzy Darski komik, recytator, monologista, ulubieniec Publ. — Maciej Orda komik groteskowy scen Łwowskich i Warsz. — Morys Jakson specjalność: step murs. — Felcia Marezewska art. scen stołecznych Orkiestra pod batutą A. Kochanowskiego. Conferansier i hier. art. **Leon Warski.**
NA EKRANIE: NAJWESELSZY FILM SEZONU p. t. 1
Ceny miejsc 1.09, 1.50, 2.—

Ogłoszenia drobne

ZAKOPANE. Pensjonat „WOŁODYJÓWKA”, zarz. SINGERÓW, ul. Sienkiewicza, tel. 1779. Pięknie nowomeblowane pokoje z bieżącą wodą i centralnym ogrzewaniem. Uprasza się o wcześniejsze rezerwowanie pokoi.
SZOFRER - inteligent, 24 lata, kawaler (czerwone prawo jazdy), przy stojny, postawny, szuka pracy, wymagania skromne. Oferty „Szofer - inteligent” -2
INTFLIGENTNA, przystojna para, mająca ukończone kursy pielęgniar-skie, znająca języki i gospodarstwo, szuka pracy w kulturalnym domu. Oferty sub „Kultura 100”. -2
MATURZYSTKA ze znajomością buchalterii i maszyny poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej. Dzwonić: 177-31. -2

Dziś, 31 grudnia 1937 r.

Noworoczny toast krusz: „Bez humoru, ani rzesz!”
Gdy chcesz zebrać żyrny plon, No to tylko w kinie „Ton” Tylko radość tam przenika Przw ulicy: Kopernika.

KINO TEATR METRO
Dziś i dni nast. Poraz pierwszy w Łodzi!
Flip i Flap
w najnowszej komedii p. t. „Jej obrońcy”
Ceny od 54 gr. na wszystkie seanse

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Dziś i dni następnych!
O czym marzą kobiety
Film sensacyjno-salonowy.
W rol. gł.: **Lena Żelichowska, S. Sielański i M. Cybulski**
Następny program: Premiera 2 stycznia „Przy kominku”

Marta Eggerth i Jan Kiepura w filmie **Czar Cyganerii**
Przecudowna epopea miłości, tęsknoty i poświęcenia, oparta na motywach powieści Murgera. Muzyka G. Puccini
Film produkcji austriackiej mówiony i śpiewany po NIEMIECKU.
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Dziś uroczysta noworoczna premiera!
Wielki polski film p. t. HALKA
W roli gł. asy polskiego ekranu **W. Ladis, L. Zielińska i W. Zacharewicz**
Ceny miejsc od 50 gr.
Początek o 4-ej, w soboty, niedz. i święta o g. 12

Dr. med. L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i mocznikowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
Przyjm. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w. W niedz. i święta od 9-12 w poł.

LEKARZ STOMATOLOG JÓZEF RICK
CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
POŁUDNIOWA 9
Przyjmuje 9-1 i 3-7. Tel. 132-64.

Dr. med. F. Turyn
chor. wewnętrzne
Spec. narządów trawienia
ul. Andrzeja 9, tel. 133-05
Godz. 5-7

DOKTOR HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Traugotta 9, front, I p
Tel. 262-96
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w w niedz. i święta od 9-12.30 pp.

DR. MED. S. LEWIN
CHOR. WEWNĘTRZNE
przeprowadził się na ul. **Lipowa 6-a**
(Al. I Maja 28) Tel. 192-43.
przyjmuje 4-6 wiecz.

ZAGINAŁ mały czarny piesek.
Odprowadzić za wynagrodzeniem do kina „Europa”, Narutowicza 20.
SAMOCHÓD kupię nowoczesny, 5-osob. z pierwszych rąk. Tel. 149-34. 061-3